



Balt kłamie

Toż to była niespodzianka dla radnych i obserwatorów sesyjnych zmagani! Na lutowe spotkanie Rady Miasta wpadł miglanc Balt (poseł SLD, reprezentant ziemi częstochowskiej w Sejmie). Wybrał moment szczególny, gdy radni mieli podjąć istotną decyzję o odebraniu przywileju władzy nad spółkami miejskimi prezydentowi Częstochowy. Tak dla przypomnienia: w styczniu ubiegłego roku radni – podobno niechęć – przegłosowali

uchwałę o spółkach miejskich. Od tego momentu rajcowie nie mają już nic do powiedzenia w kwestii zbywania czy nabywania akcji lub udziałów mienia miasta. Po wielu miesiącach doszli jednak do wniosku, że przekazując prezydentowi pełnię władzy nad spółkami miejskimi, umniejszają własny udział w decydowaniu o sprawach lokalnych.

dokończenie str. 4

REKLAMA

**ŚLĄSKA AKADEMIA ROZWOJU
KOMPETENCJI STRATEGICZNYCH**

**Zapraszamy do udziału w projekcie
„Śląska Akademia Rozwoju
Kompetencji Strategicznych”**

Szkolenia skierowane są do pracowników i właścicieli mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z terenu województwa śląskiego.

Proponujemy następujące tematy szkoleń
Nowoczesny Menadżer/Nowoczesna Menadżerka
Metody i techniki zarządzania strategicznego
Nowoczesna rachunkowość
Kadry i płace
Audyt/Audytorka Systemu Zarządzania jakością

Każde ze szkoleń trwa 14 dni, tj. 112 godzin
Zakwalifikowanych zostanie 120 kandydatów,
z czego 60 osób stanowić będą uczestnicy w wieku 50+

SZKOLENIA BEZPŁATNE

Wszystkie niezbędne informacje, dokumenty aplikacyjne oraz terminy zajęć
znajdą Państwo na stronie internetowej projektu
www.slaskaakademia-efs.pl
Szczegółowe informacje pod numerem tel. 664 755 230

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek – najlepsza
inwestycja

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

AUTOMECHANIKA
www.mechanika-kwec.pl

ZAKRES USŁUG
mechanika
elektromechanika
klimatyzacje
wulkanizacje
diagnostyka komputerowa
specjalizacja SMART
gwarantujemy pełny dostęp
do części

Rafał Kwec
42-130 Wręczyca Wlk.
ul. Częstochowska 32
tel 503 395 744

Kredyty
Finanse
Ubezpieczenia

**KREDYTY
HIPOTECZNE**

- od 0% prowizji za udzielenie kredytu
- marża od 1,1% w PLN i 1,98% w EURO
- 0% prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu
- długi okres kredytowania - nawet do 50 lat
- możliwość zwiększenia kwoty kredytu o 30% na dowolny cel
- kwota kredytu do 110% wartości nieruchomości

Al. Jana Pawła II 56/58,
42-200 Częstochowa
tel. 34 366 46 89, kom. 502 374 278

KREDYT gotówkowy i konsolidacyjny
do 200.000 zł

KREDYT dla firm
do 20.000 zł

- na oświadczenie
- bez ZUS i US

Oferta ważna do 30.04.2013r.

CZĘSTOCHOWA
Al. Najświętszej Marii Panny 43, tel. (34) 322 70 90
Al. Najświętszej Marii Panny 5, tel. (34) 322 90 83
Al. Pokoju 1, tel. (34) 314 17 92

**KREDYTY
Chwilówki**

**SPECJALNA OFERTA
DLA PRZEDSIĘBIORCÓW**

KREDYTY / ODDŁUŻENIA

- konsolidacja na spłatę drogiego kredytu
- gotówkowe (także umowa zlecenie)
- hipoteczne
- chwilówki (również z komornikiem)
- na oświadczenie o dochodach

NIE PRZEKREŚLAMY
z powodu nieterminowych spłat

Częstochowa, ul. Piłsudskiego 23 (na wprost PKP)
Tel. 34 361 45 01, 509 40 11 22



Franczyza z marką **DIVERSE**

Poszukujemy Partnerów do współpracy.

- Prowadzisz sklep odzieżowy
- Chcesz poszerzyć swoją ofertę
- Szukasz pomysłu na własną działalność
- Otwórz kornel **DIVERSE**

Zainteresowanych współpracą
prosimy o kontakt:

Agnieszka Struzik
franczyza@etos.pl
609660196, (58) 5000827

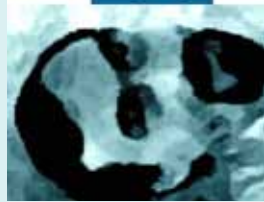
DIVERSESYSTEM.COM



uwagi

nieścisowne

Jarosław Kapsa



Coraz boleśniej pustka

Nie da się zawsze maską z uśmiechem przesłonić twarzy. Nie da się, pisząc z tygodniowym wyprzedzeniem, przewidzieć dramatu rzeczywistości. Stąd potem zderzenie lekkiego tonu mego listka-felietonu, ze słowami żegnającymi osobę mi bliską....

Wspominając Adama Banaszkiewicza konieczne jest odgrzebanie zapomnianych, anachronicznie brzmiących wy-

rażeń: autorytet moralny, dobro wspólne, polityka jako służba dobru, solidarność jako nakaz etyczny... Ot, po prostu: jak się zastanawiałem jak postąpić w danej sytuacji, kierować się etyką czy pragmatyką; to w takich chwilach rozważałem: a jak by postąpił Adam... Bo był jak strzałka kompasu wskazująca kierunek drogi... Drogi może niewygodnej, na której łatwiej zedrzyć buty niż dorobić się futra, ale pozwalającej idącemu nią bez wstępu oglądać swoje oblicze w lustrze...

Gdy wspominaliśmy Adama, trwał dramat na szczycie 8-tysięcznika. Inne wspomnienia odżyły, bo zdobywca Broad Peak Maciej Berbek był z tego światka i tego pokolenia, o który miałem honor się otrzeć. Ćwierć wieku temu byłem związany z koleżeńską paczką, której guru był Mirek Dąsał zwany Falco... Dryblas z ujmującym uśmiechem, jeden z najlepszych polskich wspinaczy wysokogórskich, przybyły do Częstochowy (i do Olsztyna) w ślad za żoną Elą. Przypominają się obrazy z olsztyńskiej chałupy, gdy Falco balladził z gitarą, a wzmożony trunkiem budził świat potężną pieśnią o Krywaniu... Był on jednym z tego pokolenia wyznaczonymi nazwiskami Krzysztofa Wielickiego, Leszka Cichego, Jerzego Kukuczki, Wandy Rutkiewicz, Dobrochny Miodowicz, Eugeniusza Chrobaka, Macieja Berbeka... W takim towarzystwie atakował K-2, Lhotse, Dhaulagiri, Mount Everest.

W końcu maja 1989 r. trwała

u nas gorączka wyborcza, była szansa pożegnać ponury real-socjalizm, otworzyć drzwi do demokracji. W tym zamęcie z trudem przebijały się urwane wieści z wyprawy na Mount Everest, gdzie krakusy, a wraz z nimi nasz Falco, atakowali najwyższą górę świata, dziewiczą, najtrudniejszą, zachodnią granicą. Euforia: góra zdobyta, na szczyt weszli Eugeniusz Chrobak i Andrzej Marciniak. Potem zaczął się dramat, lawina kamieni poraniła ciężko Chrobaka... Przyjaciół się nie zostawia, na ratunek wyszła cztero-osobowa ekipa; pogrzebała ją lawina śnieżna... Pod śniegiem, u podnóża Mount Everestu, pozostał Mirek Dąsał i trójka jego przyjaciół; nie przeżył obrażeń także Chrobak. Był to największy dramat w historii naszego himalaizmu.

Najgorsze były dni oczekiwania. Co innego mówić rozum, co innego serce... Nadzieja zawsze pozostaje, dopóki trwa akcja, dopóki spod śniegu nie wydobydzie się ciało przyjaciół...

Nikt nie idzie w góry, by umierać, choć czasem życie jest ceną płaconą za wybór własnej drogi poszukiwania szczęścia.

Z każdym odejściem bliskiej osoby odczuwamy coraz boleśniej pustkę. Bo nikt nie zastąpi ich takimi, jakimi byli jako żywi. Śmierć nie nobilituje, wartość człowieka zależy od tego, jak przeszedł swoją drogę życia. Nasz dług wobec tych, co odeszli, spłacać musimy pamięcią.

Jarosław Kapsa

Tęczowa sałatka makaronowa



Przepis Czytelniczki

Wspaniała sałatka makaronowa z brokułami, salami i serem. Świetna na lekki lunch lub obiad. Polecam!

Składniki:

450 g trójkolorowego makaronu rotini (świderki)
115 g salami w plasterkach
90 g różyczek świeżych brokułów
170 g czarnych oliwek, odsączonych i pokrojonych
225 g startego sera mozzarella
450 g sosu sałatkowego włoskiego

Przygotowanie:

W dużym garnku zagotować osoloną wodę, wsypać makaron i gotować przez 8 do 10 minut, aż będzie al dente (tzn. lekko twardy przy nagryzieniu), odcedzić i dwukrotnie przepłukać zimną wodą. W dużej misce wymieszać ugotowany makaron z salami, brokułami, oliwkami, serem i sosem. Wstawić do lodówki na co najmniej 1 godzinę przed podaniem.

Laureaci

W ubiegłym tygodniu ogłosiliśmy konkurs na najciekawszy przepis na potrawę z makaronem. Laureatkami konkursu zostały: Daria Knol, Marta Rumik, Anna Matuszczak, Krystyna Szparaga, Żaneta Kłosowicz.



REKLAMA



Zakupy z lokalnym poławem

• Świeże • Zdrowe • Nasze •

Wysoka jakość
regionalnych produktów!





POD PATRONATEM

„Pozytywne flow” z Fantatą

Swoją ogólnopolską trasę koncertową zespół Fantata zainauguruje w Częstochowie. Będzie to niepowtarzalna okazja, aby poznać najnowszy materiał muzyczny naszej rodzimej formacji. „Będzie to niezwykle koncert, artyści zaskoczą nie tylko muzyką, ale też oprawą całego show!” - zapowiada menadżer zespołu.

Skład zespołu oparty jest na doświadczonych muzykach, którzy zanim wsiedli razem na kuter i ruszyli w poszukiwaniu „prawdziwej grubej ryby”, łowili w poprzednich ekipach okazy warte odnotowania, m.in. wygrane eliminacje do Rock'n'Roll Festiwal, do FAMY Festiwal, wyróżnienie w eliminacjach do koncertu Debiuty – Opole czy udział w programie TVP Hit Genetator. Ponadto wokalistkę zespołu Martę Pydę można oglądać w nowej edycji programu „The Voice of Poland”.

Dwuletni okres czasu, podczas którego członkowie Fantata przygotowywali swój materiał, pozwolił

na dopracowanie wszystkich szczegółów do perfekcji, co ma szczególne znaczenie przy koncertach, w których nie ma miejsca na fałsze, czy pomyłki. W warstwie tekstowej artyści stawiają na język polski i pozytywny przekaz. Nie brakuje odniesień do codziennego życia w pędzącym mieście, relacji uczuciowych czy po prostu dobrej zabawy.

IM

Konkurs!

Premiera singla zespołu Fantata przewidziana jest na jesień tego roku. Zanim to nastąpi zespół wyruszy w ogólnopolską trasę koncertową, której zapowiedzią będzie koncert „Pozytywne Flow – POCZĄTEK”, który odbędzie się w Klubie „Muzyczna Meta” w Częstochowie 20 kwietnia o godzinie 19:00. Dla naszych czytelników mamy podwójne wejściówki na to wydarzenie. Aby je zdobyć, wystarczy wysłać na adres konkurs7dni@gmail.com odpowiedź na pytanie: „Jak nazywa się wokalistka Fantaty?”. Wiadomości prosimy podpisać imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu.

Objazdowe kino

Projekt firmy Outdoor Cinema i Orange został przygotowany specjalnie dla miast i miejscowości, w których na co dzień nie ma kin – od października 2012 do maja 2013 roku kino Orange odwiedzi ponad 100 miejscowości, w których pokaże hity i nowości filmowe, lektury szkolne i bajki. Cena biletu już od 12 zł. Ponadto wszyscy klienci Orange, mogą kupić 2 bilety w cenie 1. Wystarczy, że wyślą SMS o treści kino pod numer 2360. Potwierdzeniem, że zamówienie zostało przyjęte, jest SMS zwrotny z unikalnym kodem, który trzeba pokazać w kasie kina 30 minut przed seansem.

KONKURS!!!

Wygraj podwójne zaproszenie na nowy film Patryka Vegi „Last Minute”, którego projekcja odbędzie się o godz. 18.15 w Lelowie oraz płytę w hitami filmowymi na DVD. Nagrody trafią dla pierwszych czterech osób, które wymienią trzy filmy, jaki w marcowej trasie odwiedzi Kino Orange. Wiadomości, podpisane imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu, prosimy wysłać na adres konkurs7dni@gmail.com.

Najnowszy film Patryka Vegi „Last Minute” to zimowa komedia w gorącym klimacie o tym, jak zmienić tarapaty w przygodę życia. Pełne słońce, wypoczynek, palmy, piramidy, opaska all inclusive. I do tego wszystko za darmo! Wygrana wycieczka do Egiptu miała być dla Tomka (znakomity Wojciech Meczaldowski), jego pełnej energii matki, nastoletniej córki i sprytnego syna, przygodą życia. Tymczasem na lotnisku gubią ich bagaże, w hotelu dają zły pokój, w kuchni nie dostają jedzenia, na domiar złego Tomek w hotelowym lobby przypadkowo spotyka licealną miłość z przypośniętym do jej boku ideałem mężczyzny. Gorzej być nie może? Może! Organizator wycieczki plałtuje, konsulat uparcie milczy, a zawartość portfela topnieje w błyskawicznym tempie. Kiedy wakacyjny wyjazd zmienia się w komedię pomyłek, tylko jedno może uratować naszą rodzinę: polska fantazja! Skoro pomoc od organizatora nie przychodzi, rodzina Tomka bierze sprawy w swoje ręce. Cel jest prosty: zamiast koczować na lotnisku, trzeba zarobić na bilety powrotne do Polski.

IM

REKLAMA



kino wreszcie w Twoim mieście



„Last Minute”
Ciepła, przeżabawna, rodzinna komedia w reżyserii Patryka Vegi. Wojciech Meczaldowski pokaże, jak zmienić tarapaty w przygodę życia.
Czas trwania: 82 minuty.

„Drogówka”
Nowy film Wojtki Smarzowskiego. Prawdziwy, bezkompromisowy i pełen ostrego humoru obraz zamkniętego świata warszawskiej policji.
Czas trwania: 118 minut.

„Być jak Kazimierz Deyna”
Uroczo optymistyczna komedia dla fanów piłki nożnej i tych, którzy nic o niej nie wiedzą. Pokochasz ten film!
Czas trwania: 95 minut.

„Zambezia” 3D
Familijna komedia w trójwymiarze z popisowym polskim dubbingiem. Gdzieś pomiędzy Rio a Madagaskarem leży Zambezia. Zobacz, jak sokół Kai ratuje ptasi raj!
Czas trwania: 83 minuty.

szczegółowy repertuar sprawdź na www.KinoOrange.pl

Przyjdź i zobacz najnowsze hity filmowe w objazdowym Kinie Orange.

Najbliższy seans: **Lelów** – 20 marca (środa), Gminny Ośrodek Kultury, ul. Szczekocińska 31.

Bilety już od 12 zł, a dla Klientów Orange 2 bilety w cenie 1.
Wystarczy wysłać SMS-a o treści **kino** pod numer **2360**.
Koszt SMS-a zgodny z planem taryfowym.









Balt kłamie

dokończenie ze str. 1

Wspólnota Samorządowa wysunęła propozycję skopiowania uchwały z Gliwic, która to zmusza tamtejszego prezydenta do konsultowania z radnymi każdej zmiany w spółkach miejskich.

Na myśl o tym Matyjaszczyk zadrżał w cichości gabinetu swego, bo nie chciał pokazywać publicznie, jak bardzo odpowiada mu obecny stan rzeczy. Wezwał więc na pomoc bajeranta Balta. Ten przybiegł na sesję, aby dać przed radnymi popis kręactwa z elementami szantazu – co by było gdyby...

Marek Balt: „*Pan Przewodniczący Głębocki nie poinformował Rady, że w Gliwicach, u Prezydenta Frankiewicza, Rada Miasta spotyka się 6 razy w miesiącu. (...) Rozumiem więc, że jest to postulat, aby Rada Miasta więcej pracowała, bo bierze dobrą dietę, a mało pracuje, o czym mówiła Solidarność*”.

JI TU POSŁA ZŁAPALIŚMY
NA KLAMSTWIE!

Blagier Balt twierdzi, że jakoby u kolegi Zygmunta Frankiewicza (bezpartyjny) radni strasznie się przepracowują. A to nieprawda!!! W listopadzie 2012 roku gliwiczcy radni nie mieli ani jednej sesji. W grudniu były wprowadzone cztery, ale nie z powodu spółek miejskich, lecz budżetu. Od nowego roku radni spotykali się tylko raz w miesiącu. Skąd kłamczuszek Balt wziął 6 spotkań w miesiącu – tego nie sposób wydedukować. Faktem jest, że mija się z prawdą i manipuluje radnymi, co nie przystoi politykowi na tak wysokim szczeblu.

Renata R. Kluczna

W filharmonii pełno wody

Z dachu Filharmonii Częstochowskiej leje się woda. I nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że nowo wyremontowany budynek został oddany do użytku w październiku 2012 roku.

Kap, kap, płyną łzy... z oczu dyrektora Kozery i melomanów także. A wszystko za sprawą nieuszczelnionego dachu zmodernizowanego budynku filharmonii. Inwestycja pochłonęła 35 mln zł, z czego ponad 21 mln zł dołożyła Unia. Tak poważne środki finansowe wiążą się z oczywistymi wymaganiami mieszkańców, tym bardziej, że inwestor (Urząd Miasta Częstochowy) wyznaczył z magistratu własnych przedstawicieli do kontroli remontu. Dodatkowo miasto wynajęło firmę zewnętrzną, Wudimeks, która pełniła funkcję inspektora nadzoru. - *Wykonawca, firma Flisbud, jest zobowiązany do napraw gwarancyjnych. Z tego, co wiem, nie był łatwym partnerem. Będziemy wyma-*

gać od niego poprawienia i uszczelnienia dachu – mówi Grzegorz Cierpiął z Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miasta.

Żaden z urzędników nie zająknął się na temat odbioru budynku – kto skontrolował jakość prac remontowych i kto uznał, że budynek nadaje się do użytku? – *Mamy do czynienia z dwoma większymi przeciekami i dwoma mniejszymi. Martwię się tym, że pomieszczenia na najwyższym piętrze budynku zawilgotnieją, a to z kolei prowadzi do degradacji nowego przeciwieństwa obiektu – mówi Ireneusz Kozera, dyrektor filharmonii.*

Na korytarzach przybytku sztuki trudno znaleźć miłośników muzyki, natomiast z pewnością można się natknąć na wiaderka i miski z wodą.

Wielką zagadką pozostaje realizacja wszystkich zaplanowanych przedsięwzięć artystycznych, do których zobowiązaliśmy się, sięgając po środki unijne. Dziś sytuacja wygląda następująco: dach przecieka, filharmonia tonie w wodzie i odwoływanych jest część koncertów. A urzędnicy bezradnie rozkładają ręce. I tak jak zwykle – nie ma winnego.

Renata Ryłko



Kto tak naprawdę chce kupić spółkę Elsen? Wójtowie – niekoniecznie, Wodociągi Częstochowskie – niechętnie, za to bardzo zainteresowani są politycy SLD, wiceprezydent Częstochowy Marszałek i radny Niesmaczny.

Nowy biznes SLD

Już dawno o żadnej firmie nie było tak głośno, jak w ostatnim czasie jest o Elsenie. Spółka ta należy do Operatora ARP, który zarządza mieniem po upadłej Hucie Częstochowa. Elsen jest dostawcą ciepła, prądu i innych mediów dla podmiotów działających na terenach po hutniczych. Kilka tygodni temu Wodociągi Częstochowskie wraz z Elektrociepłownią Andrychów wyraziły chęć zakupu Elsensu. Zgłoszenie nieoczekiwanych inwestorów wywołało sporo kontrowersji. Zdaniem związków zawodowych kupującym powinien być ISD Huta Częstochowa. A tu niespodzianka...



iz ryzyko likwidacji lub upadłości spółki ELSEN aktualnie nie występuje. Przekazywane przez inwestora informacje o bardzo trudnej sytuacji ekonomiczno-finansowej zakładu ELSEN są typowym zabiegiem negocjacyjnym. Rozpowszechniana na tej podstawie informacja o likwidacji spółki ELSEN jest nieprawdziwa i niekorzystna dla spółki ELSEN”.

Co z tego wynika? Zdaniem obecnego właściciela inwestor (tj. Wodociągi Częstochowskie i Elektrociepłownia Andrychów) manipuluje informacjami w sprawie Elsensu. Jest to jeden ze sposobów zaniżania wartości spółki skarbu państwa. Nie miały udziału w tym procederze mają Marszałek i Niesmaczny. Redakcja Tygodnika „7dni” próbowała skontaktować się z panami, by porozmawiać o tej sprawie. Radny Niesmaczny nie odbiera telefonu (notorycznie), a wiceprezydent Marszałek „nie czuje się zobowiązany występować w imieniu miasta”.

Zarząd spółki Elsen nie może udzielać informacji w sprawie własnej sprzedaży. Wiadomo natomiast, że spółka ma problemy finansowe, które w dużej mierze wynikają z ogólnego kryzysu gospodarczego. Z całą pewnością jest to firma perspektywiczna, pod warunkiem jednak, że zostaną zagospodarowane tereny inwestycyjne, a ona sama zostanie zrestrukturyzowana. Czarny pijar ma służyć zaniżeniu wartości spółki, chociaż nie tak dawno zarząd zainwestował w zieloną energię kilkanaście milionów złotych.

Cały interes kupna spółki skarbu państwa trąci nieuczciwością. Tak naprawdę nie wiadomo, po co Wodociągów i miastu Częstochowa Elsen. Do tematu niebawem powrócimy.

Renata R. Kluczna



O zakup zabiegają Wodociągi Częstochowskie, których większościowe

udziały posiada miasto Częstochowa. Jest jeszcze kilku innych, choć mniejszych właścicieli, np. Olsztyn, Poczesna, Rędziny. Wójtowie tych gmin nie kryli ani zaskoczenia propozycją władz miasta Częstochowy, ani oburzenia tym, że Niesmaczny i Marszałek bez skrupowania naciskali na zarząd Wodociągów, aby ten starał się o zakup Elsensu.

Po co Wodociągów Elsen?

Jednym z argumentów stawianych przez Marszałka i Niesmacznego był zamiar ratowania Elsensu przed upadłością. W krótkich wywiadach potwierdzał to także prezes Wodociągów, Andrzej Babczyński. Szybko jednak zachorował i dziś nie sposób sprawdzić, czy zdania nie zmienił. Inną opinię w tym temacie ma właściciel Elsensu – Operator. W jednym z dokumentów czytamy: „W odniesieniu do wskazanego zagrożenia likwidacji Zakładu Elektroenergetycznego H. Cz. ELSEN S.A., Zarząd „Operator ARP” Sp. z o.o. informuje,

Młody, życzliwy, przesympatyczny owczarek niemiecki poszukuje nowego właściciela, przyjaciela zwierząt. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny:

(34) 374 05 02

JAK KUPIĆ RADNEGO?

Zbigniew Strzelczak (Prawo i Sprawiedliwość)

POZA RADĄ

Gdyby nie była radnym: - *Ja od wielu lat byłem aktywnym członkiem zarówno izb lekarskich, jak i związków zawodowych w szpitalu. Także na pewno tutaj nie tylko w polityce jako radny, ale taką działalność społeczną uprawiałem od wielu, wielu lat.*

Źródło utrzymania: - *Pracuję w szpitalu i w gabinecie.*

Dodatkowe dochody: - *Dieta radnego.*

Organizacje pozarządowe: - *Z racji wielu zajęć nie mam czasu na angażowanie się obecnie w działalność pozarządową.*

Awans społeczny: - *Owszem, tak, bo otrzymałem mandat od społeczeństwa.*

Języki obce: - *Język rosyjski i język francuski, ale w stopniu umiarkowanym.*

W RADZIE

Kadencja: pierwsza (2010-2014).

Członek komisji: Komisja Rewizyjna, Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej.

Działania dla swojej dzielnicy: - *Cały czas zgłaszam interpelacje, najwięcej dotyczy ulic, chodników, oświetlenia, natomiast te nasze projekty zwykle nie są uwzględniane przez pana prezydenta w budżecie miasta. Jeśli o grubsze sprawy się rozchodzi – ulice, drogi – część oczywiście po naszych dyskusjach na sesjach prezydent uwzględnia tych rzeczy, natomiast nasze potem poprawki z reguły są odrzucane. Ja się szczególnie zajmuję sprawami szpitalnictwa i to mnie interesuje. Interesują mnie szpitale miejskie, które uważam, że są strasznie niedoinwestowane i tam trzeba by, żeby miasto pomogło, bo w tej sytuacji szpitale sobie same nie poradzą.*

Spotkania z mieszkańcami: - *Jak tylko mam czas. Poza tym zawsze można się ze mną skontaktować telefonicznie.*

Czego nie udało się zrobić?: - *Prosiłem o środki dla szpitali miejskich. Ja generalnie uważam, że powinien być plan co najmniej pięcioletni dla szpitali miejskich, gdzie miasto co roku będzie przeznaczało pewną kwotę na remont, na odnowienie pomieszczeń i na sprzęt. Pamiętamy, że szpitale miejskie to trzy obiekty. Niestety, w tym roku też, prosiłem o 300 tys zł na remont toalet, łazienek na oddziale położniczym i niestety uzyskałem tylko 30 tys. Więc tak się zastanawiam, na co tu wydać te środki. Przy 30 tysiącach to szkoda zaczynać remont. Nie mam pojęcia. Za tą kwotę to może się zrobić jedną toaletę dla niesprawnych pacjentek po operacjach. Nie wiem, może jedną toaletę, bo jest to przecież stanowczo za mało.*

Wady i zalety prezydenta Matyjaszczyka: - *Hasło prezydenta było ożywić energię Częstochowy. Dalej mamy tereny inwestycyjne, na które pan prezydent żadnych większych inwestorów na razie nie pozyskał. Prócz wyjazdów do Chin i ich odwiedzin u nas, co miało być związane z nowymi inwestycjami tamtych terenów, to jakoś efektu nie ma tych odwiedzin zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. Bolączką jest też aquapark. Jak się zaczęła kadencja, to pan prezydent powiedział, że już jest inwestor i że już będziemy budować, że już jest fajnie. W dalszym ciągu nawet tam łopaty nie wbito. Budowa hotelu czterogwiazdkowego, która też miała być w dużym tempie zrealizowana, a nie jest. Tak więc brak inwestycji... To, co prezydent w tej chwili wykonuje, to są wszystkie plany, które odziedziczył po prezydencie Wronie. Natomiast nie ma tych strategicznych firm, które miały wejść na nasze tereny i tutaj pan prezydent powinien wykazać większą energię, żeby ściągnąć inwestorów i stworzyć miejsca pracy dla mieszkańców. No i drogi. My jako miasto nie umiemy się uporać z budową nowych dróg. Powiaty i gminy ościenne mają drogi lepsze i to widać. Trochę pan prezydent ożywił plac Biegańskiego, troszkę ściągnął zespołów, troszkę ściągnął jakiś imprez na plac, bo przecież zawsze narzekano, że tu się nic nie dzieje. Więc jest to plusem.*

Koalicja, zależności, układy...: - *Opozycję mamy, pani redaktor, mamy. Prezydenta kontrolujemy. Prezydentowi nie przechodzą wszystkie rzeczy, na przykład z Miejskim Domem Kultury, z MOPS-em... Także to nie jest tak, że wszystko, co pan prezydent chce, wszystko przechodzi. Opozy-*

Wiek: - Jestem po 50. **Wykształcenie:** - Wyższe.

Stan cywilny: - Wolny.

Radny z okręgu: Częstochówka-Parkitka, Kiedrzyń, Tysiąclecie.

Miejsce zamieszkania: - Tysiąclecie.

Skąd zainteresowanie polityką?: - *Ha, ha, ha... Proszę panią, tak myślę, że... Skąd zainteresowania polityką... Po prostu się tym interesuję, mam taki charakter, że się interesuję tym, co się dzieje w kraju i tak powiem szczerze, że nawet nie wiem, w którym momencie zaangażowałem się w sprawy lokalne. Z zawodu jestem lekarzem, no zawsze się tym interesowałem. Zapisalem się do partii i zacząłem aktywnie w partii działać.*

Zainteresowania: Medycyna przede wszystkim. Sport też... Owszem, no... Jeżdżę na nartach, jeżdżę na rowerze, to takie pomniejsze zainteresowania poprawiające troszkę kondycję fizyczną.



cja jest. Ja zależności radnych względem prezydenta nie znam. Myślę, że każdy radny głosi ze swoim sumieniem. Nie ma partii, ani klubów, w których wszyscy jednomyślnie, jednogłośnie, wszyscy się zgadzają. Zresztą byłoby to niedobre, te różnice głosów są i mam nadzieję, że będą, bo to jest właśnie demokracja. Natomiast co do radnych to nie wiem, nie znam takich sytuacji i nie wypowiadam się na ten temat.

*** Radny Strzelczak to – wbrew temu, co o sobie mówi – dla większości nieznaną w polityce postać. Po pierwsze dlatego, że mandat radnego otrzymał po raz pierwszy. Po drugie, z racji wykonywanego zawodu nie ma czasu na aktywność w Radzie. Złożył zaledwie 18 interpelacji, co wypada błąd przy 244 interpelacjach złożonych przez jego kolegę z klubu PiS, Artura Gawrońskiego. Tematy, które radny poddaje pod dyskusję, też nie należą do najważniejszych. Chciałby na przykład rozebrać wieżę miejskiego ratusza. Obecność na sesjach również nie jest jego mocną stroną. Patrząc na dwie ostatnie – na spotkaniu w lutym nie był w ogóle, a z sesji nadzwyczajnej w marcu wyszedł w trakcie obrad. Być może to jest powodem tego, że koledzy z prawicy nie traktują go serio.**

Nawet sami radni przyznają, że lekarze powinni zastanowić się, czy rzeczywiście chcą być radnymi. Nie da się pogodzić pracy w szpitalu i we własnym gabinecie z aktywną pracą radnego.

Nic dziwnego, że radny Strzelczak bardziej dba o sprawy zawodowe - z oświadczenia majątkowego za 2011 rok wynika, że w szpitalu na Parkitce zarabia ponad 130 tys zł, jego przychód z prywatnej praktyki wynosi ponad 74 tys zł, a diety radnego pobiera niecałe 22 tys zł.

Radny Strzelczak należy do grupy, która ni ziębi, ni parzy – zarówno lewicę, jak i prawicę. Brak zaangażowania w działalność Rady zsyła radnego na samorządowy margines. Być może pan Strzelczak jest bardzo dobrym ginekologiem położnikiem. Z pewnością jednak radnym jest po prostu miernym.

Renata R. Kluczna

REKLAMA

PRZEDŚWIATECZNA SUPER PROMOCJA

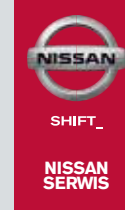
Wymiana:

- amortyzatorów przednich Fiat Panda **355 zł**
- łączników stabilizatora Grande Punto **145 zł**
- amortyzatorów w innych modelach **25% rabatu!**

Geny brutto, zawierają pełne koszty podanej usługi, tj. robocizny oraz materiału. Rabat dotyczy wymiany oryginalnych amortyzatorów. Promocja ważna od 18 do 30 marca 2013r. lub do wyczerpania asortymentu, nie łączy się z innymi promocjami/rabatami. Szczegóły w serwisie Bilex. Serdecznie zapraszamy!

Bilex
www.bilex.pl

Częstochowa, ul. Bugajska 6/8
tel. 34 368 21 22



SYMBOLICZNA CENA DLA NISSANÓW 4 LETNICH I STARSZYCH

WYMIANA

- OLEJU **1 zł**
- KLOCKÓW HAMULCOWYCH **1 zł**

1 zł brutto dotyczy kosztów robocizny podanej usługi.

Na miejscu dodatkowo **super promocja:**

- ✓ olej 5W50: **35 zł/litr**
- ✓ olej 10W40: **18 zł/litr**
- ✓ klocki hamulcowe: **rabat 25%.**

Promocja ważna do końca marca, na rocznik do 2009 włącznie. Szczegóły w serwisie Bilex.

BILEX group
www.nissan.bilex.pl

Częstochowa, ul. Bugajska 6/8,
tel. 34 368 21 22

ODSETKI 0%

Zapraszamy do placówek w Częstochowie:
al. NMP 35, al. Wolności 31,
pl. Daszyńskiego 4,
ul. Jasnogórska 96.

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY BEZ ODSETEK

- oprocentowanie 0%
- jednorazowa prowizja 9%
- bez zaświadczeń do 5 000 PLN

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę – spłacanego w 12 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 5 000 PLN i obejmuje wartość finansowanej kredytu prowizji w wysokości 9%, tj. 450 PLN, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 0%, wynosi 19,23%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równa jest 416,67 PLN, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 5 000 PLN. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu.

* Koszt połączenia według taryfy operatora.

801 822 100
22 3822 100

raiffeisenpolbank.com



Na poważnie o pieniądzach

**Raiffeisen
POLBANK**

Centralnym miejscem Częstochowy jest plac przed Ratuszem zwany dobrotliwie „bieganem” lub „bieganiakiem”. Formalnym patronem placu jest dr. Władysław Biegański, choć jedyny budynek stojący przy placu nosi numerację 45 jako jeden z adresów przy Al. NMP. Nazwa jak nazwa, ale opowieść o niej bywa ilustracją zmian zachodzących w Polsce.

Powuczająca historia nazwy

Rynek św. Jakuba zmienia się w plac Magistracki
Zrealizowany w latach 20. XIX w. projekt połączenia Częstochowy z Częstochówką nowo wyznaczoną ulicą Najświętszej Maryi Panny wyznaczył w tym miejscu rynek, jeden z trzech na linii alei. Rynek miał nosić nazwę św. Jakuba, od położonego przy placu kościoła. Kościół, ufundowany w XVII w. przez przeora Jasnej Góry O. Goldunowskiego, chylił się ku upadkowi. Zgodnie ze zwyczajem (zlikwidowanym dopiero przepisami pruskiego zaborcy) teren przy świątyni służył jako cmentarz. Przy kościele funkcjonował szpital-hospicjum dla umierających częstochowian i punkt opieki nad pielgrzymami; zwiększało to zapotrzebowanie na miejsce grzebalne.

Projektant Alei, inż. Bernhardt chciał z placu zrobić miejsce centralne nowego miasta. Z tego względu wyznaczono tu miejsce dla nowego Ratusza, oddanego w latach 30. XIX w. Budynek na swój sposób był ładny, ale miejsca specjalnie nie nobilitował. Po jednej stronie reprezentacyjnego gmachu powstał odwach, siedziba straży miejskiej i magazyn gospodarczy; po drugiej – areszt dla opilców i złodziejasków. Areszt w 1930 r. zasłynął z ucieczki „króla kasarzy” Szpicbródki; po takiej kompromitacji władze miejskie przyspieszyły budowę nowoczesnego więzienia nad Wartą.

Z tyłu Ratusza były stajnie, szopy na siano i inne wielkowiejskie obiekty. Aleje do końca XIX w. przypominały wąską nitkę przez zielone pola; na południe i na północ od placu rozciągały się błonia, przecięte strumykami (wzdłuż obecnej al. Jana Pawła II i wzdłuż ul. Waszyngtona).

Zagospodarowanie centrum nastąpiło dopiero w latach po roku 1899, gdy inż. Brandtner sporządził nowy plan regulacyjny. W 1901 r. wytyczono i wybrukowano ul. Cerkiewną i Szkolną (Kilińskiego i Dąbrowskiego), w 1904 ul. Centralną (Śląską), połączoną ul. Żelazną (Kopernika) z dworcem kolejowym przy Teatralnej. Od Centralnej w kierunku Jasnej Góry wytyczono ul. Jasną. Teren na zapleczu Ratusza zagospodarowano budową elektrowni miejskiej, okrywającej sąsiednie domy pyłem ze spalania węgla. Po drugiej stronie barokowy kościół został wyburzony, zastąpiła go neobizantyjska cerkiew prawosławna. Duchowieństwo prawosławne wybudowało także w 1875 na narożniku placu dom parafialny, nazywany „popówką”. Naprzeciw cerkwi dawne domki s. Mariawitek przebudowano na pomieszczenia służące carskiemu wojsku.

Przed I wojną światową dawna dziura zaczęła przypominać miejski plac, nazywany już nie rynkiem św. Jakuba, lecz Magistrackim. Urok miejsca obniżały cuchnące rynsztoki i pyłająca się podczas słonecznych dni szutrowa nawierzchnia.

Placu Magistrackiego na ministerialny
Odzyskaniu niepodległości towarzyszyły zmiany w topografii. Centralna przestała być centralną, zyskała nazwę Śląska, by podkreślić udział częstochowian w walce o polskość górniczej krainy. Cerkiewną przemianowano na Kilińskiego, rzemieślnicy ufundowali z tej okazji tablicę pamiątkową. Podobna tablica, zawieszona na budynkach przejętych przez polskie wojsko, sygnalizowała przemianę Szkolnej w ulicę Jana Henryka Dąbrowskiego. Czwartej drogi nie było; wylot zabudowany został czynszowymi kamienicami, zyskującymi miano „blokady”; ulicą Nowowiejskiego nazwano trakt wśród ogrodniczych willi po drugiej stronie „blokady”.

Cerkiew stała się ponownie świątynią katolicką, zyskując status kościoła garnizonowego; „popówkę” przejęto na siedzibę sztabu dywizyjnego. Plac zyskał rangę miejsca centralnego; tu organizowano najważniejsze uroczystości miejskie, defilady wojskowe, wiece. Ponieważ zieleń wokół kościoła osłaniała przed wścibskimi oczyma; nie bacząc na sąsiedztwo użytkowano tę część placu na rozrywki pijackie. Miało to też swój polityczny wydźwięk, często po zakończeniu obrad Rady kibice partyjnych klubów (zwłaszcza socjaliści i związkowcy chadeccy) kończyli debaty za pomocą pięści, pałek i noży, w cieniu kościelnych drzew.

Złą sławą cieszyła się też ul. Śląska. Mimo budowy przy niej reprezentacyjnych gmachów Banku Komunalnego i Poczty, po zmroku arteria ta była stanowiskiem tanich prostytutek i wulgarnych chuliganów. Niezbyt zachęcająco prezentował się też wylot w ul. Kilińskiego: postój dorożek raził zapachem końskiego nawozu, a szynk Biernackiego odorem kwaśnego piwa i kapusty. Elegancki salon Alei miał nie tego zaplecze, a rozwój motoryzacji łączącej się z kurzeniem nawierzchni zniechęcał do spacerów. Przełomem cywilizacyjnym była więc wymiana nawierzchni na początkach lat 30. Część placu

zyskała pokrycie kostką granitową, na części położono asfalt. Wspomnieć tu należy z uznaniem, że po Warszawie byliśmy drugim miastem Polski decydującym się wykorzystać nawierzchnię asfaltową, zupełną wówczas nowość technologiczną. Wybudowano kanalizację, likwidując cuchnące rynsztoki. Na placu powstały nowoczesne, podziemne szalety miejskie. Pylącą elektrownię przeniesiono na Zawodzie, zastąpiła ją – też nowatorska – przeciwwgrzeczna stacja rentgenowska.

Plac Magistracki w 1934 zyskiwał już wygląd godny jednego z największych miast Polski. Być może rozważano nawet nobilitowanie go nową nazwą. Życie narzuciło własne rozwiązanie. 15 czerwca w Warszawie ukraiński nacjonalista zastrzelił ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego. Akt ten rządzący pilsudczycy odebrali jako świętokradztwo. Dekretem Prezydenta RP utworzono obóz koncentracyjny w Berezie Kartuskiej, gdzie najpierw osadzono polskich nacjonalistów, potem ukraińskich, następnie komunistów, aferzystów gospodarczych, a w końcu różnych takich, co to się władzy narazili. Morderstwo potępiono na wielu „spontanicznie” organizowanych przez starostwa wiecach. Przy okazji, chcąc sakralizować męczennika, w wielu miastach nadawano jego imię ulicom: w Warszawie tak nazwano ulicę Foksał, ulicę Pierackiego zyskały Katowice, Sosnowiec, Lublin, Łomża... I tak też w Częstochowie uchwałą Rady Miasta z 19 czerwca 1934 plac Magistracki nazwano placem Pierackiego.

Nie było to zbyt taktowne. Bronisław Pieracki w swym bogatym życiorysie nie miał żadnych związków z naszym miastem. Owszem, gdyby wcześniej w wypadku zginął gen. Gustaw Orlicz-Dreszer, nikt by się nie dziwił, że ten słynny pilsudczyk, ale także słynny częstochowiak, stał się patronem centralnego miejsca. Orlicz po swej śmierci dostał boczną uliczkę Ogrodową (i tak lepiej niż Curie-Skłodowska, której przyznano uliczkę wstydliwie ukrytą wśród slumsów); Pierackiego ulokowano zaś centralnie. Nietakt, tym większy, że największym klubem w Radzie była endecja; a młodych, częstochowskich endeków wysłano ekspresem do Berezy.

Decyzja ta zemściła się, gdy po 1935 r. poszukiwano lokalizacji pod pomnik zmarłego Marszałka Piłsudskiego. O placu Pierackiego nawet mowy nie było, zamiast w miejscu centralnym wyznaczono najpierw Marszałkowi kwaterę nad cuchnącym rozlewiskiem przy ul. Jasnogórskiej; potem pozwolono mu pilnować nowej szkoły przy ul. Narutowicza.

Hitlera zamieniono na Stalina

Pieracki nie przyjął się wśród Częstochowian, renowany plac nazywano nadal zwyczajowo magistrackim. Nazwa przedwojenna była szanowana przez okupantów niemieckich do 1942 r. Wtedy uroczystie przemianowano Aleje Najświętszej Maryi Panny w Aleje Adolfa Hitlera, tegoż osobnika czyniąc także patronem nad placem.

Była to część większego projektu urbanistycznych zmian. W tym samym czasie podję-

to decyzję o wymordowaniu częstochowskich Żydów i przeniesieniu do dawnego getta polskich mieszkańców śródmieścia. Aleje miały być tylko dla Niemców, niemiecką, ekskluzywną dzielnicę mieszkalną usytuowano dodatkowo na południe od placu, w willach ogrodniczych.

Swoistą odpowiedzią na takie zmiany był brawurowy napad żołnierzy NSZ pod dowództwem księdza Feliksa Kowalika „Zagłoby” na bank przy Alejach, przeprowadzony w dniu urodzin Hitlera. Dokładnie w tym samym czasie, gdy na placu 20 kwietnia 1943 r. odbywała się uroczysta defilada z okazji 51. rocznicy urodzin Fuhrera, ksiądz z pistoletem w ręku „robił” lokalny „skok stulecia”...

Plac magistracki był jeszcze świadkiem panicznej ucieczki niemieckich funkcjonariuszy przed nacierającymi w styczniu 1945 r. czołgami majora Chochriakowa. Rozpaczyliwy opór stawili Sowietom kilkunastoletni chłopcy ze szkoły podoficerskiej, pociskiem z panzerfausta niszcząc czołg na placu. Skutkiem tego była decyzja, by zniszczony czołg uhonorować pomnikiem.

Pomnik nie mógł stanąć na Alei Adolfa Hitlera, nie pasował również do Alei Najświętszej Maryi; nie wypadało też wrócić do patronatu przedwojennego, „pogromcy komunistów”, ministra Pierackiego.

Plac zgodnie z nowym duchem czasu nazwano imieniem Józefa Stalina. Pomnik, jaki stanął w maju 1945 r., był prowizorycznym tatajstwem z tekturowymi ozdóbkami. Bez problemu wysadzili go w powietrze młodzi harcerze (Zygmunt Łęski z kolega). Po odbudowaniu zyskał spiżowy kształt czołgu walczącego o pokój. Zgodnie z duchem czasu stojącemu na wieżycie czołgiste kwiaty podawały brązowe postacie chłopki i robotnika. W obiegowej opinii robotnik stawiał pół litra, a chłopka kielbasę na zakąskę...

W tym samym czasie patrona zmieniała ulica Śląska. Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej nadano honorowe obywatelstwo gen. Michałowi Roli-Żymierskiemu, a w ślad za tym jego imię ozdobiło ulicę w centrum. Niestety nie przewidziano, że w obozie rządzących komunistów nastąpią walki wewnętrzne, w wyniku których nasz „honorowy obywatel” trafi do więzienia jako szpieg amerykański. Na szczęście Częstochowa cieszyła się sympatią władz centralnych. W wyborach do Sejmu w 1952 z Częstochowy na pierwszym miejscu listy kandydował sam Bolesław Bierut (zyskując od wdzięcznych wyborców imienny patronat nad hutą), na drugim zaś minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski (stając się patronem zakładów włókienniczych). Ponieważ Modzelewskiemu zmarło się w 1954 r., idealnie nadal się, by zastąpić szpiega Żymierskiego w nazwaniu dawnej ulicy Śląskiej. Trzymał się tej funkcji patrona do 1990, choć niektórzy mylili go z Karolem, współtwórcą KOR.

Stalin ustąpił lokalowski

Nazwa plac Stalina znikła dyskretnie z topografii, gdy w marcu 1956 r. Chruszczow wygłosił słynny referat o błędach i wypaczeniach kultu jednostki. W okresie burzliwych przemian październikowych plac nazywano Centralnym (na wzór takowego w Nowej Hucie). Były patron powrócił na chwilę, podczas manifestacji studentów w październiku 1956 r. Na tablicach opatrzonych nagłówkiem: „pokazujemy chuliganów” wywieszono portrety sowieckiego Generałissimusa.

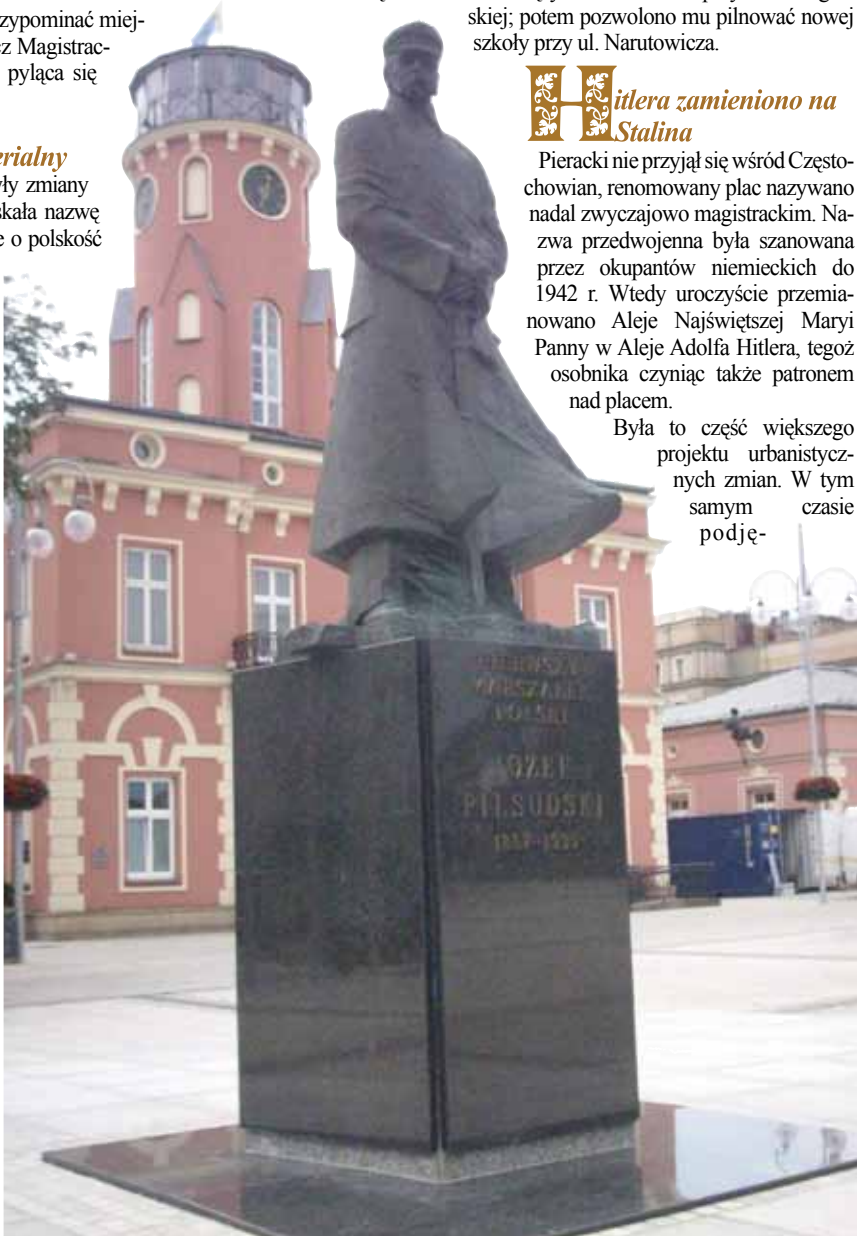
Nawiązanie nazwą do Nowej Huty nie odpowiadało klimatowi sąsiedztwa z ulicą nazywaną dyskretnie Alejami NMP. Dodajmy na marginesie: oficjalność takiej nazwy powodowała, że w szkołach użycie przez uczniów pełnej nazwy Aleja Najświętszej Maryi Panny piętnowano jako błąd gramatyczny. W 1957 r., w stulecie urodzin Władysława Biegańskiego, plac dyskretnie zyskał nowego patrona.

Dr Biegański nie był bohaterem w tamtym czasie szczególnie hołubionym. W 1957 r. rocznicę śmierci skwitowano odczytem w bibliotece publicznej, 100-lecie urodzin też specjalnie nie świętowano. Byli w końcu ważniejsi bohaterzy, ci spod Lenino i z Lasów Janowskich... A Biegański nie miał w swym życiorysie walki ani o prawa robotnicze, ani o sojusz polsko-sowiecki. Plac też tracił swoje funkcje centralne, podobnie jak „ciemnogrodzkie” Aleje. Powstawała nowa Oś Pracy, od rakowskiej Alei Pokoju po osiedle Tysiąclecia i Aleję Aleksandra Zawadzkiego.

Ożywienie pamięci o Biegańskim nastąpiło dopiero w 1967, ośmieleno się nawet postulować ustawienia na placu pomnika patrona. Stał tam już jednak czołg ze świętującym wojakiem. Nowy pomnik więc powstał, ale bez doktora. Krakowski guru pomnikowego rzeźbiarstwa wznosił wielki obelisk, na niego dźwignął postać wojaka z pepeszą i różgą w ręką; nazwał potworną całość Żołnierzem Wolności. Na szczęście z tej okazji nie zmieniono nazwy placu na pl. Wolności, pl. Żołnierza, pl. Pepeszy czy podobnie.

Pomnik obalono w 1990 r. Pojawiła się na nowo idea, by postawić tu lokalnego patrona. Wygrała jednak tradycja; na placu postawiono Marszałka Piłsudskiego (identycznego jak w Warszawie i w Gliwicach). Dr Biegański doczekał się pomnika dopiero w 1997 r., dyskretnie schowanego między dworcem kolejowym a pocztą; patronując stamtąd odjazdowi busów do Szczekocin. W 2007 pozwolono mu także, jako rzeźbie, przysiąść do Alejach na ławeczce.

A plac stał się „bieganem”, po którym biega Doda i dodopodobne postacie...





SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA METALURG W CZĘSTOCHOWIE
ul. Wierzbowa 12A, tel. 34 363-07-95; 603-250-700

oferuje do sprzedaży nowe mieszkania w budynkach przy ul. Ruckemanna i Wierbowej, w cenie już od 3800 zł/m²

gdzie proponujemy Państwu :

- dogodnie raty bez formalności bankowych
- nowoczesna architekturę
- swobodną aranżację wnętrza
- duże przestronne balkony
- cichobieżne windy
- miejsca postojowe w garażu wielostanowiskowym
- miejsca na rowery i wózki

Biurowo Obrotu Nieruchomościami
przy SM „Metalurg” w Częstochowie
ul. Nowowiejskiego 22, tel. 34 368-23-13;
tel./fax: 34 368-22-72; 603-250-700
e-mail: metalurg@czwa.pl
www.metalurg.pl

Oferuje do sprzedaży pełny wybór mieszkań, domów, działek, obiektów komercyjnych



TARGI BUDOWNICTWA W CZĘSTOCHOWIE

WIOSNA 2013

zapraszamy na

otwarcie i zwiedzanie

ekspozycji targowych

22 -24 III 2013 r. w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰

Otwarcie Targów
w dniu 22 III 2013 r o godz. 10⁰⁰
Hala POLONIA Cz-wa, ul. Dekabrystów 43



Zakup materiałów budowlanych

Jak wybrać działkę pod budowę domu?

Finanse a nowe mieszkanie

Domy z odzysku

DODATEK

budowlany

Rozpoczęcie budowy własnego domu, wybór odpowiedniego projektu czy technologii budowania to jedne z najważniejszych decyzji w naszym życiu. Najnowsze badania Polacy nadal stawiają, że w tym zakresie najwięcej domów murowanych z cegły ceramicznej, pokrytych dachówką ceramiczną, choć bez piwnicy. Jak budować, kupować i za co zrealizować swoje marzenie o własnym M4?

7 dni
TYGODNIK REGIONALNY
www.7dni.com.pl

Ceny materiałów budowlanych są różne i płynne. Najczęściej inwestor sam kupuje materiały, mając nadzieję, że to on utar-
guje najniższą cenę w hurtowni. Czy na pewno? Bywa różnie.

Kupujemy materiały na budowę

Niekiedy jest tak, że wykonawca wystawia fakturę za robociznę na 7% VAT na materiały budowane. Zdarza się także, iż wykonawca posiada w hurtowni rabat, który może obniżyć koszt materiału inwestora.

Kiedyś zapytał mnie klient: - Panie, jak to jest, że byłem w wytwórni pustaków i zaoferowano mi cenę za pustak wyższą niżeli w hurtowni. Przecież to jest nielogiczne! - bułwersował się niesłusznie, bo logiki w tym nie brakuje.

Hurtownia wzięła dużą partię materiału lub była stałym Klientem, więc otrzymała taki upust cenowy, który pozwolił jej zejść z ceny niższej niż cena w wytwórni.

Nie jest to zatem takie proste, jak się na pierwszy rzut oka wydaje. Jest możliwość hurtowego zakupu materiałów na budowę i już z tego tytułu można wytargować poważny rabat. Ale co z jakością materiałów?

Kiedyś wszystko było prostsze, bo nie było nic, a jak już było to jeden lub dwa gatunki jakiegoś materiału i wszyscy się cieszyli.

Poza tym, aby dostać przydział na materiał budowlany, trzeba było mieć „plecy” albo zgłosić się do sekretarza gminnego PZPR i wykłócić pół tony cementu. Takie to były czasy... Teraz? Istna dżungla! I dobrze. Różnorodność materiałów budowlanych i technologii w budownictwie, szczególnie mieszkaniowym, stawia nas w czołówce Europy, a może i świata. Wymogi Matuszki Unii Europejskiej wymuszają, aby każdy rodzaj materiału do budowania miał tzw. deklarację zgodności, certyfikat czy co tam jeszcze. Tak czy inaczej każdy materiał ma być dobry, ładny, bezpieczny i trwały – to wystarczy. Czy jednak rzeczywiście tak jest? Jak sprawdzić, który materiał lub technologia wykonania jest trwała i niedroga? Najlepiej dowiedzieć się tego

Wydawca: News Press
Zespół redakcyjny: Ilona Matuszczak, Jerzy Drzewi
Opracowanie graficzne: Urszula Szota-Kozak
Częstochowa 2013

SKŁADY BUDOWLANO-OPAKOWE

www.marol.info.pl tel.: 343286013, 605554335



42-256 Olsztyn
Turów ul. Szkolna 35/37

Kompleksowe materiały budowlane Beton towarowy, Stal, Ceramika, Ocieplenia, Dachy



Dąbrowa Zielona,
Pl. Kościuszki 41
tel. 343189360
Olsztyn, ul. Zielona 10
tel. 343286555

**Niedawno dostałem telefon od pewnego sympatycznego pana. Jego-
mość stwierdził, że ma możliwość, aby w przyszłej cenie kupić sta-
ry stojący dom z bali drewna sosnowego do przeniesienia i zapytał, co ja
sądzę o tym zamiarze: czy zdecydować się na jego zakup, czy wybudować
dom w technologii tradycyjnej, to jest np. z pustaków lub cegły?**

Domek drewniany z odzysku ?

Przez cały okres mojej pracy zawodowej

wykonałem może ze trzydzieści projektów, które obejmowały właśnie budowę domu z bali starych tj. przeniesienie już istniejącego budynku na nowe miejsce. Z punktu widzenia Prawa budowlanego nie ma znaczenia, jaki budynek wnosimy: czy to jest stary przenoszony, czy nowy wznoszony. Jedyna różnica jest taka, że budynek o konstrukcji łatwopalnej (np. z bali drewnianych) trzeba usytuować w odległości minimum 12 metrów od innego budynku na działce sąsiedniej. Zazwyczaj, gdy kupujemy dom już stojący, musimy go rozebrać sami i przewieźć na swoją działkę. Czy ktoś z Was rozbiął taki dom? Ja rozbiierałem osobiście i załączam, iż jest to robota wybitnie męcząca i ogłupiająca, zatem mamy już jeden minus. Nikt nie da nam gwarancji, że jakość belek jest dobra i nie zagnieździła się tam jakaś robacza rodzinka lub belki nie są spróchniałe. Jeżeli przy rozbiorce okaże się, że trzeba wymienić jakieś elementy, to mamy problem. Zazwyczaj taki dom musi być oznakowany przed rozbórką i złożony przez fachowca – cieślę.

Dalej wychodzi nam, że z całego zamieszania po złożeniu go na naszej działce zostają nam ściany osłonowe, działowe i strop – pod warunkiem, że dom posiadał szczelny dach. Cena takiego domu nie jest niska i może sięgać nawet 18 tys zł. Odporność na zawilgocenie, ogień i inne barachło jest minimalne. Tak się składa, że w taki stary dom robaki już nie chcą wchodzić, choć bywa różnie...

Jaki zatem wniosek? Biorąc pod uwagę cenę, nakład pracy i efekt, jednoznacznie opowiadam się za budowaniem domu mieszkalnego jednorodzinnego z materiałów niepalnych i trwałych. Przemawia za tym wszystko. Kiedyś rozmawiałem z klientem, który opowiadał mi o tym, jak jego znajomy uciekał z poddasza, gdy się zapaliło od nieszczelnego komina. Powiedział, że w ciągu kilku sekund ogień z poddasza (gdzie się rozpałił) zszedł na parter po boazerii na

klacie schodowej. Mówił, że gdyby nie boazeria, straty byłyby niższe.

Zatem gdy myślicie o domu drewnianym z odzysku, pamiętajcie to, co tu piszę. Belki domu starego, który został przeniesiony, są zazwyczaj od 50 lat pod dachem i są suche jak zapalka. Zatem wyobraźcie sobie, co się dzieje w razie pożaru. Czy można temu zapobiec? Tak. Stosuje się czujniki dymu i ognia, które ostrzegają o niebezpieczeństwie. Są też systemy gaszenia z czujnikami na temperaturę. Są, ale i kosztują... Zazwyczaj po kilku lub kilkunastu latach użytkowania nikt nie zwraca już uwagi na sprawność takich systemów i gdy nadchodzi czas, mogą po prostu nie zadziałać.

Czy są jakieś plusy budowy takich domów z odzysku? Owszem. Takie domy mają duszę. W tych domach mieszkali ludzie, którzy być może odeszli już z tego świata. Te belki są natadowane ludzką energią i czymis emocjami. Zatem kiedy uzasadnione jest budowanie takiego domu? Gdy masz odpowiednią ilość gotówki, możesz pozwolić sobie na kompozycję aranżacji wnętrza, eksponując czy to cały dom ze ścianami z bali, czy część ścian i sufitów łącząc całość z surowym kamieniem. Natomiast przenosić budynek i obudowywać go gipsem, kartonem lub drewnem świeżym to jest pomyłka.

Nakład pieniędzy, pracy i efekt domu z materiałów tradycyjnych bije na teb dom z odzysku.

Więzbę dachową, pokrycie, tynki, elewacje, docieplenie, przyłącza do budynku - wszystko to musimy wykonać na nowo.

Co innego, gdy dom już istnieje i mamy go rozbudować, nadbudować lub przebudować. Jeśli zaś trzeba go kupić i przenieść, osobiście nie polecam – szkoda zachodu.

Tu sprawdza się błaganie: „od powietrza, ognia, wody, obroń nas Panie”. Ja bym dodał: „i od domów z odzysku”. Ale to rzecz gustu.

Jerzy Drzewi



AUTO KLUCZE

**KODOWANIE KLUCZY,
AWARYJNE OTWIERANIE
DORABIANIE
WSZYSTKICH KLUCZY**



OST ul. Wilsona 10/12 lok. 56D
42-202 Częstochowa
tel. 501 011 556, 34 324 03 20

BALUSTRADY ZE STALI NIERDZEWNEJ

www.wolmar-pl

692-337-192



KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE TRANSPORTU DROGOWEGO

- Szkolenia pracowników nowoprzyjętych
- Obsługa czasu pracy kierowców w firmie
- Odpowiedzi na postępowania administracyjne
- Audyty bezpieczeństwa jazdy kierowców

KURSY

- Kwalifikacja wstępna
- Szkolenia okresowe (przewóz rzeczy/osób)
- ADR, HDS, BHP

Częstochowa,
ul. Kościuski 10
tel. 34/ 361 54 67, 504 076 454
e-mail: trawers-adr@o2.pl

www.trawers.cze.pl

reklama

www.carina.czyst.pl

PAPY TERMOIZOLACYJNE
DUŻY WYBÓR NISKIE CENY

PRODUKCJA RYNIEN I AKCESORIÓW TŁOCZONYCH

KOLANKA, NAROŻNIKI, KOSZE ZLEWOWE I INNE
MIEDŹ TYTAN-CYNIK OCYNIK

42-280 Częstochowa,
ul..Tatrzańska 15
tel./fax (34) 324 88 92,
tel. (34) 324 40 34

GONTY BITUMICZNE



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE

Jaka działkę wybrać pod budowę?

Wybór działki pod budowę to jeden z ważniejszych etapów planowania naszej budowy. Jeżeli tu popełnimy błąd, jego konsekwencje będziemy ponosić przez cały czas użytkowania posesji. Jeżeli nie chcemy mieć problemów w przyszłości, musimy zacho- wać pewne zasady przy wyborze dział- ki pod budowę. Oto kilka wskazówek, na co powinniśmy zwrócić szczególną uwagę.

Czy teren jest przeznaczony pod budowę? Takiej informacji powinni nam udzielić w urzędzie gminy. Trzeba też sprawdzić, czy działka nie jest zadłużona hipoteką oraz czy posiada księgę wieczystą.

Oczywiście każdy inwestor ma już w głowie zarys i wymiary domu, więc myślę, że działka powinna być dobrana pod ten projekt. Czy przez działkę nie idzie linia energetyczna gazowa/obrotzenia odległości od linii?

Sprawdźmy, jaki kształt ma działka - najlepszy jest kwadrat lub prostokąt. **Czy ma dostęp do drogi publicznej i zapewnienie dostawy mediów?** W Starostwie Powiatowym możemy wykupić kopię mapy zasadniczej opiniodawczej w skali 1:1000. Wczytamy z niej ważne informacje: **czy nie jest to teren zalewowy**, czy przyległy teren nie jest usytuowany wyżej od naszej przyległej działki, bo to grozi zalaniem przez wody opadowe. **Jaka zabudowa jest w sąsiedztwie?** Czy nie ma budynków emitujących smród, hałas lub inne wśio?

Trzeba także przeanalizować, **jak daleko jest od działki do sklepu, pracy, szkoły?**. Czy można liczyć na odśnieżenie dojazdu do działki przez gminę? No i rzecz ostatnia, ale bardzo ważna. Jeżeli to możliwe, dowiedz się, **jacy sąsiedzi mieszkają za granicą**. Stare polskie przysłowie mówi „Nie szuka się działki, lecz dobrego sąsiada”. Znam przypadki, gdzie pogwałcenie zasady dobrego sąsiedztwa niesie za sobą tragiczne następstwa. Wiem, że jest to trudne, ale na ile masz możliwość, na tyle spełnij ten warunek. Bo może być tak, jak w przypadku pewnego jegomościa, który niegdyś zwrócił się do mnie po pomoc.

reklama

- Panie – rzeki - problem jest taki. Po okazyjnej cenie kupilem w jednej z pobliskich miejscowości 2 ha ziemi. Sprawdziłem i okazało się, że wszystko jest OK. Teren pod zabudowę nie był obciążony hipoteką. Więc podzieliłem go na 15-arowe działki, wyznaczyłem dojazd i zwróciłem się o warunki zabudowy na 10 budynków mieszkalnych pod sprzedaż. Potygodniu przyszedł do mnie sąsiad i powiedział, że odkupi ode mnie te działki po dobrej cenie. Odmówiłem, bo nie po to je kupowałem, aby teraz odsprzedawać. Gość nic nie rzekł, tylko poszedł. Po trzech tygodniach dostałem jako strona pismo, iż ten sam sąsiad złożył wniosek o warunki zabudowy na wybudowanie chlewni na 4 tyś. świń i obory na 600 sztuk bydła w odległości 20 metrów od motłch działek.

- To jakiś potężny hodowca ten pana sąsiad – zauważyłem.

- Jaki hodowca, panie! On świnie widział na talerzu w postaci golonki i schabowego.

- To o co chodzi? - zapytałem.

- A o to, że jak ja coś zaczął robić, to on zaczęło od chlewni, a od świń smród nie do zniesienia!

Wiele można by było pisać o tym, co dzieje się po naruszeniu „przestrzeni powietrznej sąsiada”, ale miejsca brak. Dlatego ograniczę się do złotej rady:

**ZAWSZE ZASIĘGAJ RADY FACHOWCA
PROJEKTANTA - OD WYBRANIA DZIAŁKI
POPRAZ PROJEKT DO ODDANIA BUDYNKU;**

koszt asysty projektanta, kierownika budowy, inspektora nadzoru inwestorskiego jest symboliczny w stosunku do korzyści z jego rad płynących.

■ **Jerzy Drzewi**

**Skrzyniec**
AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
ul. Ślaska 4
Częstochowa
skrzyniec.pl
tel. 34 3 671 671
34 368 20 68
DO NAS NIE TRZEBA WCHODZIĆ PO SCHODACH

**Junkersy
KOTŁY C.O.**
URZĄDZENIA GAZOWE
Montaż. Serwis. Sprzedaż.
Przeгляdy, instalacje gazowe,
C.O., Wod-Kim, ARMATURA GRZEWCA
CZŁONKI CZADU
BOSCH, TERMET, VAILLANT,
EUROTHERM, SENSEO, ARISTON,
HERZ, KERMI, PURMO I INNE

**PROMOCJA**
Junkers
bezpłomkowy
NECKAR N19 E
BOSCH
JUŻ OD 950zł
z montażem !!!!!
Tel.: 606 753 157
F.H.U "ROMAP" www.romap.pl

Na temat kredytów rozmawiamy z Ireneuszem Stolarskim, częstochowskim specjalistą od finansów.

Kredyt na mieszkanie

- Jakiego godnego polecenia nowości pojawiły się na rynku pożyczek?

Jeżeli zmiany w ofertach, samych warunkach uzyskania kredytu możemy nazwać nowościami to i owszem. Takie zmiany na rynku kredytów hipotecznych dzieją się ciągle.

Najlepiej jeszcze raz zachęć do kontaktu z osobami, które zajmują się kredytami profesjonalnie na zasadzie pośrednictwa. Osoby te otrzymują na bieżąco wszelkie zmiany (nowości) i dlatego mają konkretne rozeznanie co i na jakich warunkach można zrobić w określonych bankach.

Każdy bank czymś się wyróżnia w stosunku do pozostałych: pożyczki są najkorzystniejsze w tym banku, kredyt w dużej kwocie najkorzystniej wychodzi w innym banku, a z określonymi dochodami (działalność gospodarcza, diety kierowców międzynarodowych, umowy zlecenie, dochody z tytułu najmu) to można zrealizować tylko w określonych bankach.

- Jak obniżyć koszt kredytu?

- Najlepiej dobrze się przygotować pod względem zdolności kredytowej, w części banków duże znaczenie ma tzw. wkład własny. Im wyższy udział własny w realizowanym przedsięwzięciu, tym niższa marża, a w rezultacie oprocentowanie kredytu, co z kolei bezpośrednio wpływa na niższą miesięczną ratę kredytu.

W części banków można obniżyć koszt (oprocentowanie) poprzez uruchomienie równoległe z kredytem programu inwestycyjnego.

Skorzystanie z wszelkiego rodzaju ubezpieczeń też wyraźnie wpływa na ostateczne oprocentowanie.

Rachunek ROR jest już w

większości banków standardem.

Nie ma jednolitych warunków, które odnosiłyby się do wszystkich banków.

*Porad udzielił Ireneusz Stolarski
(Kredyty, finanse i ubezpieczenia,
ul. Jana Pawła II 56/58
w Częstochowie).*

**SKUP ZŁOTA, SREBRA,
PLATYNY, I.T.P.**
**SPRZEDAŻ SREBRNEJ
BIŻUTERII
HURT DETAL**
tel. 793 005 143
www.eurosilver.pl/oferta

**Przydałaby się
dodatkowa
gotówka na Święta.**

Zadzwoni
Provident Polska S.A.
600 400 288
(taryfa wg opłat operatora).

**Ale szybka gotówka -
nawet 5000 zł!**
Proste zasady, bez
zbędnych formalności.
Provident Polska S.A.:
600 400 295
(opłata wg taryfy operatora)

reklama

Zdobądź sprawność finansową z **Fortuną: ciułacz**

Jak zbudować solidny rodzinny kapitał?

Przyjęła się opinia, że dorobić się mogą przedsiębiorcy z sukcesem prowadzący firmy. To prawda, ale z policyjnej pracy i własnego doświadczenia wiem, że osiągnięcie stabilności finansowej przez rodzinę nie wymaga wielkich dochodów. Bardziej liczy się wyobraźnia i konsekwentne działanie.

Nie tak łatwo na swoim

Gdy na prywatny biznes patrzy się z boku, to wszystko wydaje się proste, łatwe i przyjemne. Prawda jest bardziej złożona. Nie raz miałem okazję spojrzeć na firmę od środka, poznać jej sukcesy i problemy, a nawet matactwa pracowników i właścicieli. Bo tam, gdzie są pieniądze, prawo bywa naginane lub łamane, a im większe kwoty wchodzi w grę, tym żywsze budzą emocje i ludzie tracą kontrolę nad sobą.

Niebezpieczne opcje

Na przykład pewna księgowa firmy rolno-spożywczej. Może i chciała dobrze, ale kilka lat temu popełniła błąd i w celach spekulacyjnych weszła w tzw. opcje walutowe. W tajemnicy przed szefem omal nie doprowadziła firmy do bankructwa. Właściciel wciąż odczuwa skutki jej decyzji. Kiedyś była dobrą znajomą szefa, wręcz przyjaciółką domu. Dziś jest wrogiem nr 1. A wszystko dlatego, że księgowa nie wiedziała, na czym polegają opcje. Dlatego poległa przy tej inwestycji. To nauka – nigdy nie wolno inwestować w coś, czego się nie rozumie.

Biznes to ryzyko

Biznes jest nierozdzielnie związany z ryzykiem. Jeden przedsiębiorca dał mi do testów „amerykański patent” obniżający zużycie paliwa w samochodzie. Niewielkie urządzenie, zapinane na przewódzie paliwowym, miało obniżać spalanie. Biznesmen sprowadził cały kontener tych urządzeń, bo liczył na świetny interes.

Trochę się dziwiłem: skoro to takie dobre, jak zachwalał, to dlaczego nie jest montowane przez producentów w nowych samochodach? Popyt na urządzenia okazał się mniejszy niż zakładał przedsiębiorca, który w efekcie zbankrutował. Kiedyś żył jak panisko: willa z basenem, dobre samochody, wyjazdy zagranicę, drogie ciuchy, a dzisiaj – kawalerka i rodzina na głowie.

Nie w jednym koszyku

Widać wyraźnie, że stawianie na jedną kartę i gromadzenie kapitału w jednym koszyku może prowadzić do trudności, a nawet plajty. Życie lubi różnorodność, a kapitał dywersyfikację. Stąd pieniądze – czy to większe kwoty, czy skromne oszczędności – najlepiej ulokować w kilku miejscach o różnym stopniu ryzyka. Po drugie: nie można wszystkich środków przeznaczać wyłącznie na inwestycje w akcje, obligacje czy w biznes. Część oszczędności trzeba mieć w postaci gotówki lub ulokowanych w bardziej płynnych aktywach (jak np. konto oszczędnościowe), tak abyśmy mieli do nich szybki, pełny i nieskrępowany dostęp.



Dwa filary domowych finansów

Zawsze namawiam, aby strategię finansów rodzinnych opierać na dwóch filarach. Na bieżące wydatki przeznaczamy z oszczędności o ok. 20 proc. mniej niż to wynika z naszych przeciętnych potrzeb. Resztę przeznaczamy na inwestycje długookresowe: papiery wartościowe, fundusze inwestycyjne lub własny biznes. Oszczędności trzymane w postaci gotówki dobrze od razu ograniczyć, bo – jak wiadomo – pieniędzy jest z zasady za mało i zawsze znajdzie się uzasadnienie dla wydania dowolnej kwoty.

Płynna lokata

Pieniądze z pierwszego filaru na bieżące potrzeby deponujemy w banku, a nie w bieliźniarce. Może to być lokata a vista lub terminowa. Niektóre banki są na tyle elastyczne, że umożliwiają pobieranie części środków bez utraty oprocentowania z lokat terminowych. Lokaty terminowe są zwykle zawierane na czas określony i automatycznie przedłużane, jeśli właściciel nie wyda kasjerowi innej dyspozycji.

Oprocentowanie i okres kapitalizacji

Skoro o lokatach bankowych mowa, to warto pamiętać o ich oprocentowaniu i okresie kapitalizacji. Oprocentowanie – zawsze podawane w skali rocznej – określa odsetki od depozytu, a okres kapitalizacji oznacza, po jakim czasie odsetki są doliczane do depozytu. Dla niektórych depozytów oprocentowanie jest stałe w okresie umowy, dla innych bank może je zmienić. Im okres kapitalizacji jest krótszy, tym częściej zwiększa się kapitał, od którego naliczane jest oprocentowanie.

Inwestycja w edukację

Inwestycja długookresowa to nie tylko papiery wartościowe, nieruchomości, złoto, przedmioty kolekcjonerskie, ale także kształcenie dzieci i uczenie ich przedsiębiorczości.

W naszym kraju jest to – niestety – wciąż zaniedbana kwestia, bo raczej dajemy rybę niż wędkę. A na pewnym etapie edukacji dzieci warto postawić na wędkę i sfinansować projekt dający nadzieję na dochody. Wielu znanych ludzi sukcesu – także Polaków – opowiada, że pierwsze pieniądze zarobili dzięki wsparciu finansowemu rodziców.

Wędka dla siebie

Współczesny biznes opiera się najczęściej na informatyce, komputerach, telekomunikacji czy na internecie. To młodzi ludzie tworzą aplikacje dla smartfonów, nowe programy, otwierają sklepy internetowe, oferując usługi w sieci. Czasem wystarczy zakup mocniejszego komputera, sfinansowanie dostępu do internetu, a innym razem potrzebne będą reklama i promocja.

Chyba warto zaryzykować i zainwestować w pomysły i przedsiębiorczość młodych ludzi, bo dzięki tej wędce w przyszłości może być łowić i dla nas.

Wasz aspirant Fortuna

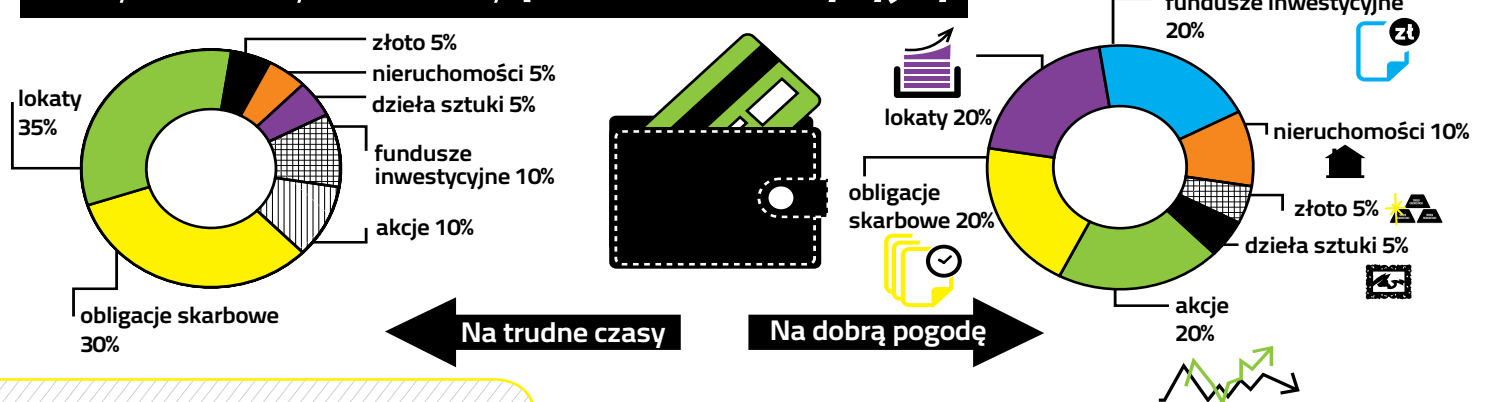
Zapraszam na moją stronę www.fortunaradzi.pl.

Ćwiczenie 1

Historia rodzinnego kapitału

Dowiedz się, jak Twoi rodzice budują rodzinny kapitał. Czy gromadzą pieniądze (lokaty, waluty), papiery wartościowe (akcje, obligacje, fundusze inwestycyjne), nieruchomości, złoto, dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie? Jak wykorzystują zgromadzone środki (na remont domu, zakup mieszkania, samochodu, studia i edukację dzieci, inaczej)? A może nadal są zabezpieczeniem na trudne czasy?

Przykładowy rodzinny portfel inwestycyjny



Ćwiczenie 2

Pomysł na wędkę

Poszukaj młodych przedsiębiorców w swoim otoczeniu (w miejscowości, wśród znajomych, w artykułach naszego tygodnika). Dowiedz się, czy przejęli firmy od rodziców, czy zaczęli w nowej dla siebie branży. A może masz własny pomysł na biznes, który pomnożyłby rodzinny kapitał? Sprawdź z rodziną, czy byłaby gotowa zainwestować w Twoje przedsięwzięcie.

Wytnij i zachowaj kupon ze sprawnością, a rozwiązania ćwiczeń prześlij na adres e-mail: fortunaradzi@gmail.com

KONKURS Camp Millionaire

Camp Millionaire to obozy edukacyjne, na które Amerykanie wysyłają dzieci i młodzież, by nauczyć ich niezależności finansowej.

Zbierając systematycznie wycinane z gazety znaczki sprawności, możesz zdobyć miejsce na takim obozie dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat.

Tygodniowy obóz zorganizuje Akademia Leona Koźmińskiego w czerwcu 2013 r. Laureaci konkursu mają sfinansowany cały pobyt w Warszawie.

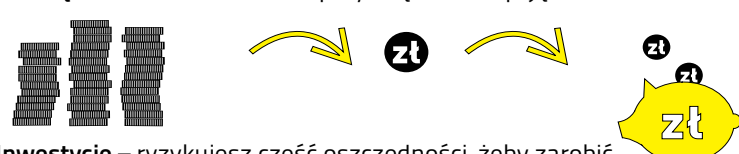
Szczegóły KONKURSU znajdziesz na www.fortunaradzi.pl

Konsumpcja, oszczędności, inwestycje

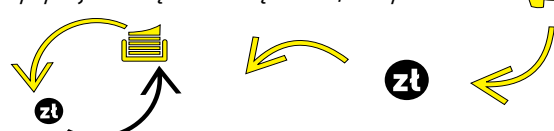
Konsumpcja – wydajesz na bieżące potrzeby.



Oszczędności – odkładasz na przyszłą konsumpcję.



Inwestycje – ryzykujesz część oszczędności, żeby zarobić.



23 marca w Hali Częstochowa odbędzie się gala boksu zawodowego Wojak Boxing Night. Zapowiedź prestiżowej bokerskiej gali zbiegła się w czasie z dwoma innymi imprezami sportów walki, jakie odbywają się w obecny weekend w naszym mieście.

Bokerskie święto w Częstochowie

Podczas konferencji prasowej w Urzędzie Miasta, o szczegółach Wojak Boxing Night mówili Piotr Werner - prezes grupy Ulrich Knockout Promotion, a zarazem główny organizator gali oraz Łukasz Janik, uczestnik jednej z dwóch planowanych walk wieczoru, zdobywca sześciu tytułów Mistrza Polski w różnych kategoriach wiekowych.

Wojak Boxing Night to jedna z trzech gal sportów walki, jakie odbędą się w marcu w Częstochowie. - W tym miesiącu nasze miasto staje się stolicą sportów walki. Wojak Boxing Night to kolejna doskonała okazja do promocji Częstochowy, boksu oraz nowej hali - podkreślał gospodarz spotkania prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk, który wspominał także o częstochowskich tradycjach bokerskich, których symbolem jest m.in. dwukrotny mistrz olimpijski Jerzy Kulej.

Piotr Werner mówił o wzrastającym zainteresowaniu oglądaniem boksu i w ogóle sportów walki „na żywo”, także wśród płci pięknej. W przypadku udanej organizacji tegorocznej gali obiecywał w przyszłym roku w Częstochowie walkę Krzysztofa „Diablo” Włodarczyka lub Artura Szpilki, który był już zresztą wstępnie przymierzany do tegorocznej gali.

Łukasz Janik wprawdzie nie poznał jeszcze swego najbliższego przeciwnika (brani pod uwagę są m.in. mistrz Belgii lub Hiszpanii), ale opowiadał o wysokogórskich treningach i ambicjach walki o pas zawodowego mistrza Europy, do której droga wiedzie przez Częstochowę i zwycięstwo w najbliższym pojedynku z mocnym przeciwnikiem.

Gala Wojak Boxing Night rozpocznie się 23 marca o godz. 19.30 w Hali Częstochowa. Oprócz notowanego w czołówce

rankingów wagi junior ciężkiej Łukasza Janika, przed zgromadzoną na trybunach hali przy ulicy Żużlowej publicznością zaprezentuje się również niepokonany dotychczas w wadze ciężkiej Andrzej Wawrzyk oraz czołowy „junior średni” globu - znany z widowiskowego stylu boksowania - Damian Jonak.

Ponadto wystąpią: Andrzej Sołdra, Łukasz Maszczyk, Łukasz Rusiewicz, Łukasz Wawrzyczek, Przemysław Runowski.

Jak zapowiadają organizatorzy, w czasie gali powinno dojść również do debiutu na zawodowym ringu pochodzącego z Częstochowy Roberta Parzęczewskiego, który ma walczyć z Piotrem Tomaszkiem.

Ostateczny zestaw wszystkich par poznamy wkrótce, po zakończeniu negocjacji z partnerami przez Ulrich Knockout Promotion.

Gala będzie transmitowana bezpośrednio do telewizji Polsat Sport. Finałowe walki można też będzie obejrzeć w głównym kanale Polsatu.

Bilety na imprezę można pojawiać się w kasach częstochowskiej hali oraz na stronach www.eventim.pl i www.ebilet.pl.

Red.

Sport

Lwy trenują w Krsko



Z powodu złej pogody w naszym kraju tor na Arenie Częstochowa nadal nie nadaje się do bezpiecznych treningów. W związku z tym klub pojął decyzję o wysłaniu zawodników do Krsko.

Do trenujących na tamtejszym torze Grigorija Łaguty oraz Artura Czaji dołączyli Rafał Szombierski, Borys Miturski, Mirosław Jabłoński, Adam Strzelec, Hubert Łęgowski oraz Rafał Malczewski. Zawodnicy, jeśli pogoda pozwoli na treningi w Częstochowie, powrócą do kraju w przyszłym tygodniu. W innych miejscach, indywidualnie, pierwsze jazdy mają już za sobą Emil Sayfutdinow, Michael Jepsen Jensen i Rune Holta. Nie wykluczone, że Norweg pojawi się również w Krsko. Zaplanowane na 16 i 17 marca sparingi z Unią Tarnów najprawdopodobniej nie dojdą do skutku.

Dk
foto: Marek Dziurkowski



REKLAMA

PKS Częstochowa S.A.
42-200 Częstochowa, ul. Krasińskiego 14/24
(wjazd także od ul. Pułaskiego)
tel. (034) 379 11 12
<http://www.pks-czestochowa.pl>

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
PKS Częstochowa S.A.

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW

pon.-pt. 600 - 2200
sobota 600 - 1400

AUTO
Naprawa zamków i stacyjek samochodowych
Dorabianie kluczy z immobilajzerem
ZAMKI
Awaryjne otwieranie samochodów
Jan Łaczmanski & Sławomir Grzywiński

RĘDZINY WESOŁA 41
tel. 34 327 98 24

Dom Handlowy "SEKA"
Częstochowa
Al. Najświętszej Marii Panny 12D
Poziom -1
tel. 602 666 218

TESCO
Częstochowa
ul. Drogowców 12
tel. 602 257 390

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
"MORFEUSZ"
Wszystkie formalności pogrzebowe na życzenie załatwiamy u Klienta w domu
Ceremonia pogrzebowa już od 1800 zł

Wrzosowa, ul. Górna 30
tel. kom. 601 460 964
tel. 34 327 51 06
www.zpmorfeusz.czest.pl

WYDAWNICTWA AKCYDENSOWE
SPÓŁKA AKCYJNA
DRUKI
MATERIAŁY
BIUROWE

Sklep: Częstochowa ul. Joselewicza 10
tel. 0 34 324 32 65
WWW.WA.COM.PL

CZĘSTOCHOWA

- przewóz dzieci pod wskazany adres
- drobne zakupy
- usługi kurierskie
- obsługa firm na rachunki
- odprowadzanie samochodu pod wskazany adres

ECHO
034 361-19-19
TAXI

196-25

Bezpłatna infolinia: 800 61 19 19

zamów taxi sms
605 350 358

STUDIO Renee
FRYZJERSTWO

zapraszamy:
pn - pt: 8.00-20.00, sob: 8.00-14.00

Renata MOFINA
42-200 Częstochowa
ul. Jasnogórska 38
tel. 518 983 298

www.facebook.com/fryzjerstworenee

najnowsze techniki cięcia
kosmetyki **TONI&GUY**, biologie,
opalenie natryskowe
regeneracja i przedłużenie włosów,
zagęszczanie włosów,
zagęszczanie rzęs,
upięcia na wszystkie okazje

PeBol Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Częstochowa, ul. Poświętowskiej 5d, tel. 034/ 372 16 77
www.pebol.com.pl, e-mail: biuro@pebol.pl

oferuje:

- pełny zakres sprzątania
- konserwację wszelkich podłóg i posadzek kamiennych
- sprzedaż maszyn sprząających
- mechanicznego i ręcznego sprzętu do profesjonalnego sprzątania oraz nowoczesnych, wysoce wydajnych, ekologicznie przyjaznych środków chemicznych do mycia, dezynfekcji, konserwacji podłóg, posadzek, dywanów, odświeżania powietrza w pokojach.

JASNOWIDZ EMERENCJA
Czyta przyszłość ze swojej magicznej kuli. Specjalizuje się w kwestiach relacji między dwójgą partnerów.

sms
TRE.(pytanie) na nr 72707
lub zadzwoń na nr ***74-11-13**

Wróżby sms - 1 sms 2,46 zł z VAT Tele wróżby - 1 min 4,92 zł z VAT

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW FRANCUSKICH

AUTOKAZ

szeroki wybór
części oryginalnych i
zamiennych

CITROEN • PEUGEOT • RENAULT

42-200 Częstochowa
ul. Strażacka 5

tel/fax 034/ 365 52 53
tel. kom. 0 502 549 088

Zwrot podatku z pracy,
rodzinne, urlopowe,
emerytalne:

Niemcy, Anglia, Irlandia,
Holandia, Dania, Austria,
Norwegia, Belgia,
Włochy, Europa, USA

Tel. 71 385 20 18,
601 759 797

AUTOZŁOMOWANIE

**Zaświadczenia
od ręki**

tel. 34 318 11 85
600 243 067

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

HADES
CZARNIE CAŁA DOBĘ
Wasiłowski
Rok założenia 1991

TEL 34 366 42 92

- BEZGOTÓWKOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH WE WSZYSTKICH OBRZĄDKACH
- WYPŁACANIE ZASIŁKÓW ZUS WG AKTUALNEJ STAWKI
- TRUMNY, URNY
- KARAWANY, AUTOKARY
- KWIATY, WIĄZANKI, WIENCE
- WYSTRÓJ MIESZKAŃ

CEREMONIA POGRZEBOWA JUŻ OD 1800 zł

42-200 Częstochowa
ul. Limanowskiego 73
tel. 34 371 06 62, tel. kom. 502 109 927

42-200 Częstochowa
ul. Wolności 50
tel. 34 366 42 92

www.hades.czyst.pl

SKUP POJAZDÓW
CIĘŻAROWYCH
TEL. 665 994 410,
WYSOKIE CENY,
PŁATNOŚĆ
GOTÓWKĄ, DOJAZD
DO KLIENTA

SKUP AUT
ZA GOTÓWKĘ,
CAŁE, USZKODZONE

TEL 500-349-500

DAWID - lat 38
Bardzo kocham pracę lekarza pediatry, gdyż nie ma nic wspanialszego niż niesienie pomocy dzieciom. Kawaler, bez nałogów
zaprasza do kontaktu Panie szukające miłości.
sms **TR.116 na nr 73876**

RYSZARD - lat 59
Będąc pilotem przez większość czasu byłem w podróży. Teraz przeszedłem na emeryturę i pragnę spędzić resztę życia u kającej mężczyzny statecznego i zaradnego.
sms **TR.193 na nr 73876**

WOJCIECH - lat 47
Jestem mężczyzną odpowiedzialnym, gdyż pracuję jako kierownik supermarketu. Jeśli szukasz poważnego i stałego związku napisz a na pewno odpowiem zaproszeniem.
sms **TR.319 na nr 73876**

WACŁAW - lat 65
Moja żona zmarła 6 lat temu i od tamtej pory próbuję odnaleźć w życiu szczęście. Stateczny finansowo emerytowany major czeka na wiadomości od samotnych pań.
sms **TR.268 na nr 73876**

EMIL - lat 50
Dzięki temu, że moja stacja benzynowa się rozwinęła wiedzę mi się w finansach ale nie w miłości. Napisz do mnie i poznajmy się a być może razem odnajdziemy w życiu szczęście.
sms **TR.395 na nr 73876**

PIOTR - lat 46
Zostałem lekarzem aby ratować ludzkie życie i pracę tę traktuję jako powołanie. Jestem kawalerem i kobiecie która mnie pokocha zapewni pełnię szczęścia.
sms **TR.383 na nr 73876**

LESZEK - lat 66
Wdowiec od 14 lat. Dzieci za granicą. Czuję się samotny i nikomu niepotrzebny. Mimo to nie tracę wiary, że spotkam jeszcze na swojej drodze kobietę o dobrym sercu.
sms **TR.516 na nr 73876**

MARCIN - lat 34
Z zawodu jestem architektem, mam nowy samochód i kupiłem własne mieszkanie. Chcę skończyć z kawalerskim życiem i poznać dziewczynę z którą będę dzielił szczęście.
sms **TR.245 na nr 73876**

FLIRT SMS - 1 sms 3,69 zł z VAT
Serwis obsługujący GO ON Sp. z o.o. Reg. www.reg2.pl Biuro ogłoszeń 22 423 57 57

DETEKTYWI
Jedynie licencjonowane biuro
detektywistyczne w Częstochowie

Nr wpisu do ewidencji: MSWiA RD-19/2011

NAJLEPSI W MIEŚCIE!!!

Al. NMP 31/5
34 34 700 14
607 497 594
533 690 210

DETECTIVE AGENCY

www.DetektywCzestochowa.pl

RZUĆ PALENIE
najsukuteczniejsza obecnie
w Polsce metoda BRT
opracowana przez lekarzy

Jednorazowy zabieg i
zrywasz z nałogiem

OTYŁOŚĆ zmniejszenie
apetytu, poprawa przemiany
materii i spalania tłuszczu

ALERGIA bezbolesne testy
270 alergenów - odczulenie

PONADTO LECZYMY
Bóle kręgosłupa i stawów, reumatyzm
nervice, depresje, tarczycę, astmę

CZĘSTOCHOWA
al. Armii Krajowej 1 pok. 107
tel. 0783 755 505
www.odczulenie.pl

Lakomski
20 lat doświadczenia.

kompleksowe usługi pogrzebowe • międzynarodowy przewóz zwłok
• załatwianie wszystkich formalności związanych z pochówkiem
• bezgotówkowa organizacja pochówków

Zakład Pogrzebowy czynny 24h
Częstochowa, ul. Wolności 54/60
tel. 34 324 12 12, 502 60 60 41
e-mail: jerzylakomski@o2.pl, www.lakomski-pogrzeby.pl

**PAL GDZIE CHCESZ!
NAJLEPSZE E-PAPIEROSY!**

VOLISH premium brand

**CENTRUM HANDLOWE
'REAL' CZĘSTOCHOWA**

www.expent.pl tel.: 698 467 421

GRUCA i Partnerzy
KONSULTACJE PRÁKTYCZNE
1988 rok

www.**Tłumacze32.pl**

tel. 343 24 25 26
ul. Dąbrowskiego 4
42-200 Częstochowa

Kompleksowe usługi tłumaczeniowe

HURTOWNIA ZABAWEK
Najtańsze zabawki w mieście!

"As"

ul. Warszawska 57,
42-200 Częstochowa
tel. 34 361 53 67 czynne 8⁰⁰-17⁰⁰

Na salonie samochodowym w Genewie można było podziwiać nowości od wszystkich największych producentów. Jednak nie tylko oni byli obecni. Swój jubileusz obchodził szwedzki Koenigsegg.

juBileuszowy Koenigsegg

Kilka miesięcy temu minęło 10 lat od kiedy niewielka manufaktura wyprodukowała pierwszy samochód sportowy z homologacją drogową. Przez ten czas rodzinna firma zwiększyła zatrudnienie z kilku osób do ponad pięćdziesięciu wysoko wykwalifikowanych inżynierów i rzemieślników, a jej produkty stały się rozpoznawalne na całym świecie.

Z okazji jubileuszu zaprezentowano nowy model o nazwie Hundra. Dokładniej jest to nowa wersja Agery S. Samochód dysponuje podwójnie doładowanym silnikiem V8, który generuje astronomiczne 1016 koni mechanicznych. Podobnie jak w modelu Agera S, Hundra została niemal w całości zbudowana z włókna węglowego. Oczywiście są elementy wyróżniające wersję specjalną, nawet nie trzeba się wysilać aby je znaleźć. Koenigsegg poszedł w swym świętowaniu na całość. Karoseria Hundry została wzbogacona o dekoracyjne wstawki, wykonane ręcznie z 24-karatowego złota.

dk



Nowy Mercedes dla specjalnych klientów

Niemiecki producent zaprezentował nową odmianę klasy M. W najmocniejszej wersji osiąga setkę w 6,5 sekundy i choć ta wartość może robić wrażenie, ważniejszym parametrem, w tym konkretnym przypadku, jest zdolność wytrzymania wybuchu granatu ręcznego.

M-Guard, bo taką nazwę otrzymał nowy model, to nie pierwszy opancerzony pojazd Mercedes. Niemiecki producent od dawna oferuje swoim klientom specjalne samochody zapewniające różny poziom ochrony. Oczywiście każda zainteresowana opancerzonym pojazdem osoba bez problemu znajdzie firmę, która po uiszczeniu odpowiedniej opłaty, zamontuje wzmocnienia w niemal dowolnym modelu.

Przewaga Mercedesu polega na tym że wersja specjalna była planowana już na etapie projektowania fabrycznego auta. Stosunkowo niewielki poziom ingerencji w karoserię przekłada się na dużo wyższy komfort podróżowania i użytkowania w ogóle. W M-Guard znajdziemy wzmocnione drzwi, słupki, dach i pancerne szyby, które mają ochronić pasażerów przed odłamkami. Całość spełnia normę VR4, czyli pasażerowie mogą czuć się bezpiecznie nawet w przypadku ostrzału z Magnum 44. M-Guard nie boi się również wybuchów ręcznych granatów. Pojazd standardowo wyposażono w opony Run Flat pozwalające na bezpieczną jazdę z prędkością 80 km/h nawet przy zupełnym braku powietrza.

Rzecz jasna tego typu zmiany znacznie wpływają na masę pojazdu. Mimo to M-Guard z trzylitrowym dieslem roz- p e -

dza się do setki w 9,4, a prędkość maksymalna wynosi 210 km/h. Natomiast najmocniejsza odmiana z jednostką o pojemności 4,6 i mocy 408 koni mechanicznych katapultuje samochód do 100 km/h w 6,5 sekundy.

dk



Robimy najlepiej to, na czym się znamy

Wszystkie naprawy:

- mechaniczne
- blacharsko-lakiernicze
- samochody zastępcze
- pomagamy w likwidacji szkód
- wszystkie formalności na miejscu
- pełna gwarancja
- miła atmosfera

Serdecznie zapraszamy!

Bilex
www.bilex.pl

Częstochowa
ul. Bugajska 6/8, tel. 34 368 21 22

KIA
The Power to Surprise



PRZEDWIOŚNIE NAD RZEKĄ



Dla mnie przedwiośnie w wędkarstwie to chyba najbardziej przyjemna pora roku. Szczególnie dla kogoś, kto nie przepada za wędkowaniem z lodu jest to okres, kiedy można rozpocząć sezon. Wiele dni czeka się na pierwsze powiewy ciepła i nawet, gdy za oknem gdzie nie gdzie leży śnieg a zbiorniki pokrywa jeszcze lód prawdziwy wędkarz wyczuje moment, kiedy trzeba wyruszyć pierwszy raz w tym roku nad wodę.

Po kilku miesięcznej przerwie celem wyprawy nad rzekę jest jakby poznanie jej od nowa. Rzeka tą porą jeszcze nie jest zarosnięta a jej brzegi są dostępne, nawet gęste krzaki nie stanowią dużego problemu. Możemy, więc spokojnie obejrzeć sobie i

przetestować miejsca czy w pełni sezonu warto będzie się tam przedzierać już przez bardzo gęste zarośla. Obserwujemy również nurt wody szukając nowych zmyłek czy podwodnych przeszkód (tam gromadzą się ryby), pomoże nam to później, gdy rzeka już zarosnie roślinnością zanurzoną i nic nie będzie widać. Można też zapoznać się ze swoimi ścieżkami czy przypadkiem nie powstały nowe zapadliska czy nory (zwracamy uwagę szczególnie tam gdzie występują bobry), bo gdy latem trawy i trzciny będą sięgały pasa trudno będzie je wypatrzeć. Spokojnie możemy sobie obejrzeć spory odcinek rzeki a to, dlatego że nie będziemy wędkować w jednym miejscu. Ryby jeszcze są bardzo płochliwe i zazwyczaj,

gdy złowimy dwie sztuki trzeba iść dalej. To samo robimy jak nie mamy brania wcale przez 20 minut. Zanęta też nie specjalnie się sprawdza by przytrzymać rybę w łowisku. Trochę jej musimy mieć (jedną czwartą tego, co w sezonie) po to by na początek w każdym miejscu wrzucić, choć garstkę. Najlepiej łowić na spławik a na haczyk założyć pęczek ochotki lub dendrobenę. Naszym najczęstszym łupem padać będą oczywiście płotki. Niektórzy łowią na groch (to jednak wymaga wcześniejszego nęcenia tą przynętą) nastawiając się na jazie. To jest właśnie najlepszy okres połowu okazów tej ryby. Często bywa tak, że wcale nie będziemy mieli brania, ale przecież te nasze pierwsze wyjazdy odbywają się w pięknych okolicznościach,



bo właśnie przyroda budzi się do życia. Trawa jeszcze sucha, ale już widać w niektórych miejscach pierwsze przebliski zieleni a nawet żółci w postaci kwiatów podbiału i kaczęńców. Natomiast, gdy wybierzemy brzeg z lasem (najlepiej bukowym) to na pewno zobaczymy: przebiśniegi, przylaszczki i zawilce, czego doskonałym przykładem są brzegi Pilicy w rejonie figurki świętego Piotra. W parku nad Wartą w Skrzydlowie można spotkać krokusy. Piękne białe stokrotki najpierw pojawiają się nad Liswartą w Władysławowie. Wszędzie tam usłyszymy skowronka i zobaczymy pierwsze żaby, które obudziły się pod wpływem mocniej świecącego słońca. To wszystko właśnie powoduje, że ta pora jest moją ulubioną, jeśli chodzi o wędkowanie i nie tylko.

Tekst i zdjęcia:
Robert Amborski



Skarbonka w bibliotece

Informację o puszcze na pieniądze w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Częstochowie przyjąłem z właściwym zrozumieniem i głęboką powagą. Pomyśl jest przedni i aż prosi się, aby go rozwinąć, bo szkoda, by się zmarnował. Można by na przykład podobną skarbonkę postawić przed Urzędem Miasta – niech mieszkańcy wspomogą zakup niezbędnych akcesoriów, jak spinacze czy - nie przymierzając - kalka biurowa. Oczywiście puszkę

powinny stanąć także w aptekach. Chcesz mieć lekarstwo? – daj parę złotych, a aptekarze kupią co trzeba. Na postoju taksówek – bez dwóch zdań! Chcesz jechać – kup benzynę. Itede, itepe...

Przy całym uznaniu dla zapobiegliwości kierownictwa biblioteki, zmysłu organizacyjnego i troski o czytelników (a takie właśnie pochwały płyną z mediów) zdaje się, że zapomniano o sprawie najważniejszej. Biblioteka jest miejska, bo należy do miasta i to władze Częstochowy winny stanąć na głowie, by ten kryzys zażegnają i do żadnego podobnego w przyszłości nie doprowadzić. Pochwały pod adresem dyrekcji placówki publicznej odsuwają taką możliwość, zaciemniają obraz, rozmywają odpowiedzialność urzędników i przenoszą problem typu „bo tak jest!” na barki rzeczonoj dyrekcji. Zapachniało Gierkiem: „wy róbta, a my już tam nie bójta się”.

Sprawdziłem, gdzie się dało, jak funkcjonują biblioteki w Anglii. Przejrzałem wszystkie najważniejsze akty prawne i to, co mnie zdumiało najbardziej, to prostota tychże. Trzeba wyjaśnić, że Anglia, jak wiadomo, nie ma konstytucji. Życie na Wyspach regulują rozmaite akty prawne, niektóre datowane kilka stuleci temu! Interesujący nas dokument nazywa się „The Public Libraries and Museums Act 1964” i - jak widać gołym okiem - powstał blisko 50 lat temu. Co ciekawe – działa i ma się dobrze, nikt przy nim nie majstruje, nie nanosi

poprawek, a tym bardziej poprawek do poprawek. Napisane jest w nim, że akt ten nakłada na lokalne władze obowiązek prowadzenia bibliotek i muzeów, a za nadzór nad nimi czyni odpowiedzialnym ministra

kultury. Innymi słowy, lokalne władze dokładają wszelkich starań, by biblioteki funkcjonowały jak należy, wiedzą też, że mają solidne wsparcie ministra kultury, znaczone całkiem przyzwoitymi pieniędzmi zarówno z podatków – to główne źródło finansowania bibliotek i muzeów - jak i innych funduszy, na przykład z Narodowej Loterii, czyli angielskiego totka. W roku 2011 kwota, jaką biblioteki i muzea zasilila Narodowa Loteria, wyniosła 80 mln funtów. Warto także wspomnieć o ogromnej roli pisarzy w propagowaniu czytelnictwa i korzystania z bibliotek. Fakt, że nie robią tego całkiem bezinteresownie –

akt z 1979 roku zapewnia autorom wypożyczanych książek tantiemy – nie zmienia znaczenia ich wkładu w zachęcanie do czytania.

Często przytaczam różne dane z ostatniego spisu powszechnego, gdyż jest tam naprawdę wiele ciekawych rzeczy. Także o czytelnictwie. Otóż ilość bibliotek publicznych na Wyspach znacznie przekracza ilość restauracji McDonalds w UK. A czytelników w bibliotekach jest więcej niż robiących zakupy w londyńskim West Endzie. I to robi wrażenie.

Andrzej Kawka

z przymróżeniem



Przepowiednia czy przypadek?

M jak Miłość, odcinek 974.

Policjant, aktor z Częstochowy, posługujący się imieniem i nazwiskiem pracownika UM, przyszedł z nakazem aresztowania Pana Marszałka, który w Częstochowie pełni...

REKLAMA

Health Resort & Medical SPA
Panorama Morska
Jarosławiec

www.panorama-morska.pl
 rezerwacja@panorama-morska.pl
 tel. 71 353 96 97

Below the main image are several circular inset photos showing: a night view of the resort, children playing in a ball pit, people in pirate costumes, people swimming in a pool, and a hotel room with a red bed.